



Ireneusz Sadurski
Lubelskie Towarzystwo Naukowe

**GIMNAZJALIŚCI LUBELSCY
W SZEREGACH STUDENTÓW INSTYTUTU PUŁAWSKIEGO
NA BITEWNYCH POLACH POWSTANIA 1863 ROKU**

**The gymnasium students of Lublin
within the ranks of the students of the Puławy Institute
on the battlefields of the 1863 Uprising**

**Люблинские гимназисты в рядах студентов Пулавского института
на полях сражений восстания 1863 года**

Słowa kluczowe: Gimnazjum (Liceum) Gubernialne w Lublinie, Karol Świdziński, Leon Frankowski, Gracjan Chmielewski, Marcin Lelewel-Borelowski, Leonard Przanowski Władysław Pankowski, Stanisław Żukowski, Emilian Domański, Kazimierz Gorzkowski, Antoni Czyżewski, Ignacy Drewnowski

Key words: Governorate Gymnasium (Secondary School) in Lublin, Karol Świdziński, Leon Frankowski, Gracjan Chmielewski, Marcin Lelewel-Borelowski, Leonard Przanowski Władysław Pankowski, Stanisław Żukowski, Emilian Domański, Kazimierz Gorzkowski, Antoni Czyżewski, Ignacy Drewnowski

Ключевые слова: Губернская гимназия (лицей) в Люблине, Кароль Свидзинский, Леон Франковский, Грациан Хмелевский, Мартин Лелевель-Борельовский, Леонард Пшановский, Владислав Панковский, Станислав Жуковский, Эмилиан Доманский, Казимир Гожковский, Антоний Чижевский, Игнатий Древновский

Absolwentów i uczniów Gimnazjum (Liceum) Gubernialnego w Lublinie odnajdujemy w różnych oddziałach partyzanckich powstania styczniowego. W oparciu o bogaty materiał źródłowy znajdujący się w Archiwum Państwowym w Lublinie, a także istniejącą literaturę naukową, udało się ustalić grupę 102 osób, którzy uczestniczyli w różnych zgrupowaniach powstańczych operujących na obszarze Królestwa Polskiego. Na kartach dziejów insurekcji 1863 r. broniąc wiernie praw ojczyzny niektórzy z nich zastąpili jako wybitni dowódcy i oficerowie na Podlasiu, Lubelszczyźnie i we wschodniej Wielkopolsce. Wśród licznych ochotników o wybitnych zdolnościach organizacyjnych, występowały nazwiska bardziej znane oraz mniej znane, które poznamy tylko fragmentarycznie z epizodów ilustrujących udział w walce. Inni, jak Jakub Rejner i Władysław Pankowski, znani z okresu przedpowstańczego z udziału w manifestacjach religijno-patriotycznych, swojej

dalszej działalności niepodległościowej nie ograniczali jedynie do walki w regionie Lubelszczyzny. Uczestniczyli bowiem w zbrojnym powstaniu nad Bajkałem w 1866 r., kiedy rozegrał się dramat kilkuset katorżników postyczniowych¹.

Niektórzy wychowankowie Gimnazjum Lubelskiego, jak i ci, którzy wcześniej opuścili szkołę, dalszą naukę podjęli w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach, przeniesionego z warszawskiego Marymontu. Nastąpiło to w wyniku reformy oświaty Aleksandra Wielopolskiego, co łączyło się ze zmianą lokalizacji wielu szkół w Królestwie Polskim².

W roku akademickim 1862/1863 wśród 422-osobowej grupy studentów i słuchaczy kursu przygotowawczego Instytutu Puławskiego, odnajdujemy łącznie 45 osób studiujących, z czego 34 to absolwenci Gimnazjum, a 11 to uczniowie lubelskiej placówki. Młodzież podjęła studia na czterech wydziałach: rolniczym, inżynierii cywilnej, mechanicznym i leśnym. Dla uniknięcia zbyt rygorystycznych ograniczeń dla słabiej przygotowanych utworzono klasę przygotowawczą, której zadaniem było doksztalcenie kandydatów na inżynierów cywilnych, mechaników, chemików-górników, rolników i leśników (zob. Tab. 1)³.

Tab. 1. Uczniowie i absolwenci Gimnazjum (Liceum) Gubernialnego w Lublinie, którzy rozpoczęli naukę w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach w roku szkolnym 1862/1863

ODDZIAŁ ROLNICZY				ODDZIAŁ INŻYNIERII CYWILNEJ			
Lp.	Absolwenci	Lp.	Uczniowie	Lp.	Absolwenci		Uczniowie
1.	Budziszewski Aleksander	1.	Puzyna Julian	1.	Baranowski Julian	1.	Drewnowski Józef
2.	Czaplicki Felicjan	2.	Stępkowski Józef	2.	Gorzkowski Kazimierz	2.	Gerlicz Władysław
3.	Chmielewski Gracjan	3.	Gusiński Gustaw	3.	Laszuk Teodor		
4.	Hussar Justyn			4.	Kochański Jan		
5.	Kochański Stanisław			5.	Konstantynowicz Alfons		
6.	Konwicky Stanisław			6.	Krysiński Leon		

¹ I. Sadurski, *Antoniego Migdalskiego – ucznia gimnazjum lubelskiego powstańcze boje w 1863 roku*, w: *Rok 1863 w kilku odsłonach*, red. E. Niebelski, Lublin 2016, s. 91–101; tenże, *Ze szkolnej ławy na ścieżki powstań styczniowego i zabajkalskiego. Losy uczniów Gimnazjum Gubernialnego w Lublinie*, „Rocznik Lubelski”, t. 42, 2016, s. 43–65; tenże, *Józef Męciński – student, powstaniec styczniowy, obywatel Galicji*, „Teki Komisji Historycznej – OL PAN”, 2017, t. XIV, Lublin 2017, s. 87–122.

² *Pamiętnik Puławski. Puławy 1862–1962*, red. M. Strzemski, Warszawa 1965, s. 5. Jednocześnie zlikwidowano Gimnazjum Realne Warszawskie, Warszawską Szkołę Farmaceutyczną, Instytut Szlachecki w Warszawie oraz Wyższą Szkołę Techniczną w Łodzi, przekazując wszystkie nieruchomości tych szkół do Puław, gdzie został utworzony Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny. Na jego pomieszczenia przeznaczono pałac, będący niegdyś siedzibą Książąt Czartoryskich.

³ F. Erlicki, *Rys historyczny Instytutów Rolniczo-Leśnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1877, s. 129, 155–159, 161–162.

7.	Kunsttetter Mieczysław			7.	Kisielski Jan		
8.	Kobyliński Władysław			8.	Raczewski Wiktor		
9.	Nowosielski Seweryn			9.	Sobolewski Adam		
10.	Przanowski Jan			10.	Szymoński Józef		
11.	Przanowski Leonard			ODDZIAŁ LEŚNY			
12.	Skomorowski Wacław						
13.	Świdziński Karol			Lp.	Absolwenci		Uczniowie
14.	Wyrzykowski Otto						
15.	Żukowski Stanisław			1.	Kunsttetter Edmund	–	
ODDZIAŁ MECHANICZNY				KLASA PRZYGOTOWAWCZA			
Lp.	Absolwenci	Lp.	Uczniowie	Lp.	Absolwenci		Uczniowie
1.	Bogusławski Franciszek	1.	Chorąży Bolesław	1.	Czyżewski Antoni	1.	Domański Ludwik
2.	Domański Emil[ian]			2.	Czerwiński Tadeusz	2.	Drewnowski Ignacy
3.	Królikowski Henryk			3.	Wyrzykowski Julian	3.	Gerlicz Jan
4.	Pankowski Władysław			4.	Wasilewski Tomasz	4.	Roszkowski Jan
						5.	Szwarc Stanisław
Razem 19		4		15		7	

Źródło: APL, GWL, sygn. 421, 785, 447, s. 36, 49, 74–77; sygn. 867, s. 152–153

Warunkiem przyjęcia do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach było ukończenie gimnazjum i szkoły realnej oraz przedłożenie odpowiedniego świadectwa. Wszyscy chętni, którzy nie posiadali matury zmuszeni byli przystąpić do egzaminu wstępnego, obejmującego materiał z zakresu szkoły średniej. Pomimo wysokiej opłaty rocznej (50 rubli), 10% najmniej zamożnych studentów korzystało ze zwolnień z tych opłat. Zdecydowana większość słuchaczy była rozlokowana w pobliskich chłopskich domostwach we Włostowicach i Mokradłach. Natomiast bogatsi kursanci wynajmowali mieszkania w odległej o 7 km Końskowoli, skąd codziennie dojeżdżali konno na wykłady i ćwiczenia, które rozpoczęły się jesienią 1862 r.⁴

⁴ Czas trwania studiów wynosił według ustawy 3 lata na oddziałach Politechnicz-



Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach.

Źródło: *Pamiętnik Puławski. Puławy 1862–1962*, red. M. Strzemski, Warszawa 1965, s. 6

W ostatnich miesiącach poprzedzających wybuch powstania, uczelnia stała się istotnym ośrodkiem konspiracyjnym. Wśród studentów puławskich szczególną rolę odgrywała grupa z Instytutu Agronomicznego z Warszawy, która rozważała różne koncepcje spiskowe. Ton ożywionym dyskusjom nadawali także słuchacze Wydziału Rolniczo-Leśnego, wśród których wyraźnie zaznaczyła swoją aktywność młodzież ziemiańska z Lublina⁵. Pojawienie się pod koniec stycznia 1863 r. w okoli-

nich inżynierskich i 2 lata na Rolnictwie i Leśnictwie. Rok szkolny miał trwać 10 miesięcy i dzielić się na semestry. Dyplomowani otrzymywali tytuły: Agronomów, Leśniczych, Inżynierów Cywilnych. Ogółem przyjęto do Instytutu 423 słuchacze z następującym ich rozmieszczeniem w oddziałach: Inżynierii Cywilnej – 123, Mechaniczny – 51, Górniczo-Chemiczny – 14, Rolniczy – 105, Leśny – 50, Klasa przygotowawcza – 80. Instytut posiadał szerokie możliwości, szczególnie w zakresie oddziałów Rolniczego i Leśnego. Por. M. Strzemski, *Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach (1862–1914)*, Puławy 1980, s. 18–19; tenże, *Instytut Agronomiczny w Marymoncie (1816–1862)*, Puławy 1980, s. 104; A. Janowski, *Wycieczki po kraju. 3, Puławy, Kazimierz, Janowiec, Nałęczów*, Warszawa 1907, s. 16; *Pamiętnik Puławski. Puławy...*, s. 22–23; J. Niemojewski, *Leon Frankowski, komisarz cywilny i organizator wojskowy województwa lubelskiego w 1862–1863*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” XXX, Wyd. II, Warszawa 1937, s. 138; T. Mieczynski, *Państwowy Instytut Gospodarstwa Wiejskiego, jako placówka naukowa i społeczna*, Puławy 1927, s. 1–2; S. Pać, *Powisłe Puławskie w powstaniu styczniowym 1863*, Puławy 2013, s. 23–24.

⁵ J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego w Lubelskiem i na Podlasiu*. „Rocznik Lubelski”, t. 6, 1963, s. 15; F. Szukiewicz, *Noc styczniowa*, „Czas”, nr 37 z 23 I 1913; J. Niemojewski, dz. cyt., s. 138.

cach Puław oddziału powstańczego pod komendą Leona Frankowskiego, pociągnęło do niego, jak twierdzi Michał Strzemski, wszystkich lub prawie wszystkich studentów, mieszczan oraz nielicznych synów chłopów⁶. Opinia ta nie jest odosobniona. Potwierdza ją także Stanisław Leśniowski i Piotr Łossowski, którzy stwierdzili, że w roku 1863 gremialnie wszyscy studenci poszli do partii Frankowskiego⁷ oraz Henryk Wiercieński, który we wspomnieniach napisał, że „(...) na hasło dane z Warszawy prawie cała młodzież wyszła z Puław w góry ciągnące się prawym brzegiem Wisły ku Kazimierzowi. Miejscowy zespół pałacowy opustoszał”⁸. Według innych badaczy omawianej problematyki do powstania poszła tylko część studentów, a pozostała wobec nalegań grona profesorskiego powróciła do nauki⁹. Akademiicy porwani zapałem i nadmiernym optymizmem Frankowskiego, złożyli w grocie Świątyni Sybilli przysięgę na braterstwo i walkę z caratem. Stanowili oni zróżnicowaną zbiorowość w jego oddziale zwanym Legią Akademicką. Ubrani w białe ułanki oraz brązowe huzarki, dysponowali zaledwie kilkunastoma strzelbami, kosami, drągami i kijami¹⁰.

W powstaniu styczniowym odnajdujemy łącznie ośmiu absolwentów gimnazjum lubelskiego. Byli to: Karol Świdziński, Gracjan Chmielewski, Leonard Przanowski i Stanisław Żukowski (z Oddziału Rolniczego), Emilian Domański i Władysław Pankowski (z Oddziału Mechanicznego), Kazimierz Gorzkowski (z Oddziału Inżynierii Cywilnej) i Antoni Czyżewski (z Klasy Przygotowawczej)¹¹.

Wybitną postacią z tego okresu był niewątpliwie Karol Świdziński, syn ziemianina ze Skomorochów Dużych w powiecie hrubieszowskim. Urodził się 5 VII 1841 r. W wieku 12 lat rozpoczął naukę w Gimnazjum Lubelskim o profilu Fizyczno-Matematycznym. Osiągał dobre wyniki w nauce, o czym świadczą nagrody książkowe

⁶ M. Strzemski, *Instytut Agronomiczny w Marymoncie...*, s. 21.

⁷ S. Leśniowski, *Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach i jego znaczenie dla nauki i praktyki rolniczej*, Puławy 1937, s. 6; P. Łossowski, *Żołnierze minionych lat*, Warszawa 1976, s. 266.

⁸ H. Wiercieński, *Pamiętniki*, oprac. A. Zajączkowski, Lublin 1973, s. 175.

⁹ S. Krzykała, *Studenci Instytutu Rolniczo-Leśnego w Puławach w walce z caratem (1869–1914)*, Lublin 1962, s. 19–20.

¹⁰ *Pamiętnik Puławski. Puławy...*, s. 23; S. Krzykała, *Studenci Instytutu Rolniczo-Leśnego w Puławach...*, s. 19–20; J. Tomczyk, *Przywódca powstania styczniowego w lubelskim i na Podlasiu*, Lublin 1992, s. 45–46; tenże, *Lublin w okresie powstania styczniowego*, Lublin 1961, s. 158–159; tenże, *Organizacja cywilno-wojskowa...*, s. 15; tenże, *Przywódca powstania styczniowego w Lubelskiem i na Podlasiu: Leon Frankowski, ks. Stanisław Brzóska*, Lublin 1992, s. 45.

¹¹ F. Erlicki, *Rys historyczny...*, s. 155–159; M. Strzemski, *Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa...*, *Załącznik II: Studenci zapisani do Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w roku 1862/63*, s. 314–330; S. Pać, *Powisłe Puławskie...*, s. 153. Z ogólnej liczby 422 słuchaczy w gronie 105 studiujących adeptów na Oddziale Rolniczym, spotykamy 15 absolwentów i 3 uczniów, co może świadczyć, że cieszył się on największym zainteresowaniem. Na podstawie szacunkowych ustaleń na 123 słuchaczy Oddziału Inżynierii Cywilnej notujemy 10 absolwentów i 2 uczniów. Na 51 kursantów Oddziału Mechanicznego widać spadek zgłoszeń, o czym świadczy zapis zaledwie 4 absolwentów i jednego ucznia. Najmniejszym zainteresowaniem, cieszył wydział Leśny, na który zapisał się tylko Edmund Kunsztetter. Statut Instytutu, obok zwykłych studentów, przewidywał także funkcjonowanie Klasy Przygotowawczej dla tzw. wolnych słuchaczy. Wśród zapisanych 80 osób do tej Klasy zgłosiło się 4 absolwentów i 5 uczniów z lubelskiej placówki.

w klasach II i III¹². Następnie 18-letni absolwent szkoły średniej w 1859 r. podjął naukę w warszawskim Instytucie Agronomicznym w Marymoncie, a po jego zamknięciu od 1862 r. kształcił się w szkole rolniczej w Puławach na Wydziale Rolniczym¹³.

Jeszcze w okresie przedpowstaniowym podczas nauki w Warszawie Karol był bardzo aktywny w studenckiej organizacji spiskowej. Jego ożywioną agitację wśród studentów Instytutu zauważył i docenił środowiskowy przywódca L. Frankowski czyniąc go swym podkomendnym. To właśnie jemu 22 stycznia o godz. 7 wieczorem przypadł udział poprowadzenia do Kazimierza Dolnego uczniów szkoły politechnicznej w Puławach. Świdziński był świadkiem proklamacji Rządu Narodowego (RN) oraz ogłoszenia dekretu uwłaszczeniowego dla chłopów. Brał udział w efektywnej akcji zabrania pieniędzy z kasy miejskiej oraz zniszczenia herbów carskich. Po opuszczeniu miasteczka przebywał w obozie położonym w pobliskich górach. Jako szef sztabu wziął także udział w spotkaniu w Kurowie (23 stycznia), gdzie zapadła decyzja o zmianie dowództwa zgrupowania lubelskiego, gdy Malukiewicza zastąpił Antoni Zdanowicz, były burmistrz Markuszowa, emerytowany porucznik armii rosyjskiej¹⁴.

Przebywając w najbliższym otoczeniu Frankowskiego, Karol Świdziński 24 stycznia uczestniczył w potyczkach w Kurowie, w tym w zdobyciu furgonu pocztowego z 48 000 rubli. Powróciwszy ponownie do Kazimierza wraz z grupą 215 studentów opuścił ugrupowanie Frankowskiego i związał się z partią lekarza z Dubienki Mikołaja Neczaja, zostając jego sekretarzem. Niebawem stanął na czele działającego na Podlasiu 24-osobowego konnego oddziału żandarmerii narodowej tzw. straży bezpieczeństwa. Szwadron ten pod jego dowództwem uczestniczył w pierwszych poważniejszych starciach pod Rudką (17 lutego) i w pobliżu wsi Żalin (22 lutego) w obwodzie krasnostawskim. Przeciwno siłom powstańczym została skierowana silna kolumna wojsk rosyjskich, stacjonująca w Lublinie. Już pierwsze starcie zakończyło się dużymi stratami oddziału powstańczego, który rozproszył się po lesie, unikając całkowitego pogromu. Uratowani rozbitkowie spod Rudki, stawili się powtórnie pod rozkazy Neczaja, który dokonał zbiórki w majątku Żalin. Naciągający Rosjanie, wykorzystując zdecydowaną przewagę ogniową, rozpoczęli atak działowy. Po krótkiej wymianie strzałów, piechota rosyjska zajęła folwark, a M. Neczaj dostał się do niewoli. Świdzińskiemu, wraz z pozostałymi kawalerzystami, udało się przełamać kordon wroga i ująć z pola walki¹⁵.

¹² Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Gimnazjum Wojewódzkie Lubelskie (dalej: GWL), sygn. 491.

¹³ J. Detko, *Świdziński Karol*, w: *Literatura polska*, tom II, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1985, s. 459. M. Strzemiński, *Instytut Agronomiczny w Marymoncie...*, *Załącznik II: Wychowankowie Instytutu Agronomicznego*, s. 294; tenże, *Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa...*, *Załącznik II: Studenci zapisani do Instytutu Politechnicznego...*, s. 314–330; S. Pać, *Powiśle Puławskie...*, s. 152.

¹⁴ I. Drewnowski, *Chłop polski w powstaniu 1863*, w: „Kronika powszechna”, R. 4, 1913, nr 5, s. 95; „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, XXX, Wyd. II, Warszawa 1937, s. 139; *Powstanie styczniowe: materiały i dokumenty, T. 5: Zjednoczenie Emigracji Polskiej (1866–1870): lewica na emigracji*, red. C. Bobińska, Wrocław 1972, s. VII; J. Tomczyk, *Przywódca powstania styczniowego...*, s. 45–47; *Pamiętamy o bohaterach powstania styczniowego 1863 r.*, oprac. A.L. Gzella, Lublin 2003, s. 135.

¹⁵ APL, Kancelaria Gubernatora Lubelskiego, Spis przestępców politycznych w powiecie hrubieszowskim za kwiecień 1866, sygn. 1866/55; *Bitwy i potyczki 1863–1864: na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, oprac. S. Zieliński, Rapperswil 1913, s. 84; J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-woj-*

Nie posiadamy żadnych informacji o jego dalszych losach i o tym co robił przez ponad pół roku. Dopiero z raportu płk. T. Wierzbickiego wiadomo, że pod koniec października 1863 r. Swidziński zaczął formować swój oddziałek w rodzinnych Skomorochach, składający się z 22 szabel kawaleryjskich na wschodnich rubieżach województwa lubelskiego. Żandarmi pomagali członkom organizacji narodowej, pełnili służbę policyjną, ale nie zastępowali policji narodowej. Walczyli z lokalnymi zdrajcami, zajmowali się ekspedycją powstańczą i czuwali nad realizacją dekretów Rządu Narodowego. Konny oddział żandarmerii Swidzińskiego spełniał rolę lotnej nadzorczej władzy powstańczej. Karał ludność cywilną za udzielanie pomocy wojskom rosyjskim, a także likwidował ważnych funkcjonariuszy administracji wroga. Po wykonaniu zadania powracał do swojego okręgu, by tam wspierać tajny samorząd i oddziały liniowe. Często też towarzyszył w marszach, ułatwiając przeprawy, i informował o ruchach wojsk nieprzyjacielskich. Niejednokrotnie brał udział w potyczkach i pochówkach zabitych. Z reguły formacja była dobrze uzbrojona, a za swoją służbę pobierała 30 kopiejek żołdu dziennie¹⁶.

Na wiadomość o ruchach wojsk rosyjskich, które nadciągały od Zamościa, Hrubieszowa, Dubienki i Krasnegostawu, Swidziński ze swoją żandarmerią dotarł do Małoduszyna. Dnia 2 XI 1863 r. doszło tam do starcia z oddziałem rosyjskim dowodzonym przez Emanowa (w sile 8 rot, 2 szwadronów ułanów, 3 sotni kozaków i 2 dział). Podczas bitwy poległo 20 polskich kawalerzystów. Reszta oddziału podzieliła się na dwie części. Niewielka grupa pozostała przy tymczasowym naczelniku sił województwa lubelskiego, a druga pod wodzą Swidzińskiego połączyła się z żandarmerią konną Adolfa Antoniego Ottona. Obydwa oddziały żandarmerii konnej przesunęły się na wschód w Lubelskie, gdzie stanęły w Ciotuszy w powiecie tomaszowskim. Dnia 11 listopada o godz. 3 nad ranem zostały zaatakowane przez mjr. Przewalińskiego w sile 2 rot piechoty, 1 szwadronu ułanów, 10 objeszczyków i 1 dział. Na odcinku planowanego przełamania, zaskoczeni nagłym atakiem, nieporównywalną siłą ogniową i wyszkoleniem przeciwnika, powstańcy ratowali się ucieczką. Swidzińskiemu wraz z około 40 kawalerzystami udało się ująć z okrążenia¹⁷.

Zebrawszy na początku stycznia 1864 r. rozproszonych kawalerzystów, zatrzymał się w gęstych lasach pod Krasnobrodem w powiecie zamojskim. Dnia 8 stycznia niespodziewanie o świcie został zaatakowany przez rotę piechoty oraz 50 kozaków i 50 dragonów Goryncewa. W stoczonej potyczce zaskoczeni powstańcy rozproszyli się w gęstwinach tracąc 5 lub 6 ludzi. Martwych powstańców Rosjanie obrabowali, a rannych obdarłszy do naga, pozostawili na mrozie na miejscowym cmentarzu, gdzie ci wkrótce zmarli.

skowa powstania styczniowego..., s. 15; tenże, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 47; E. Niebelski, *Zmierzch powstania styczniowego w Lubelskiem i na Podlasiu (1864–1872)*, w: *Dzieje Lubelszczyzny*, t. 7, Lublin 1993, s. 37; *Ruch rewolucyjny 1861 roku w Królestwie Polskim. Manifestacje na prowincji*, red. S. Kieniewicz, I. Miller, Wrocław 1963, s. 117, 245.

¹⁶ J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego...*, s. 54–55; *Wydawnictwo materiałów do historii powstania 1863–1864*, t. 3, red. W. Bentkowski i in., Lwów 1888–1894, s. 84–85; *Pamiętnik Junoszy oficera polskich żandarmerii w powstaniu styczniowym*, oprac. E. Halicz, L. Ratajczyk, Warszawa 1960, s. 7–10.

¹⁷ *Dokumenty terenowych władz wojskowych powstania styczniowego 1863–1864*, red. S. Kieniewicz, Wrocław 1976, s. 80; Z. Bieleń, *Zwycięzca spod Żyrzyna: generał Michał Heydenreich-Kruk (1831–1886)*, Lublin 2006, s. 124–127; *Bitwy i potyczki...*, s. 109–110; E. Niebelski, *Zmierzch powstania styczniowego...*, s. 66; A. Polski, *Miejsca pamięci powstania styczniowego w województwie lubelskim*, Lublin 2007, s. 32–33.

Widmo klęski powstańczej spowodowało, że po przegranej bitwie Świdziński opuścił teren województwa lubelskiego. Na emigracji początkowo przedostał się do Galicji, a następnie dotarł do Belgii, gdzie podjął studia w Gandawie¹⁸.

Innym znaczącym ośrodkiem polskiej emigracji była Francja, gdzie Karol Świdziński przebywał od 1866 r. Osiedliwszy się na nowym terenie, początkowo trudnił się skromną działalnością artystyczną i pracował jako agent handlowy, zdobywając tym sposobem środki do życia. Następnie zdobył posadę nauczyciela i wykładał literaturę w polskiej szkole batiniolskiej. W Paryżu obok przedstawicieli Zjednoczenia Emigracji Polskiej – braci Jarosława i Teofila Dąbrowskich oraz Walerego Wróblewskiego, należał do czołowych liderów I Międzynarodówki. Jednym z zasadniczych motywów, które kierowały go, podobnie jak i innych emigrantów w szeregi komunistów, była postawa coraz silniej zaznaczającej się opozycji wobec władzy i solidarności z masami ludu francuskiego. W czasie wojny francusko-pruskiej w 1870 r. Świdziński był sierżantem w szeregach 223 batalionu gwardii narodowej¹⁹.

W czasie Komuny Paryskiej uczestniczył on w walkach w Neuilly i Asnières. Pracował w sztabie J. Dąbrowskiego, jako jego osobisty adiutant. Przydzielono mu zadanie uformowania szwadronu kawalerii zwiadowców XI dzielnicy Paryża, co niezupełnie udało mu się przeprowadzić. W dniu 1 V 1871 r. został awansowany na stopień podpułkownika, a już 13 maja podał się do dymisji, gdyż żołnierze oraz oficerowie jego oddziału przeszli pod zwierzchnictwo gen. Juliusza Bergereta, intryganta, który został usunięty i aresztowany po klęskach pierwszych dni walk. Wtedy prawdopodobnie, w wyniku nieporozumienia, został aresztowany. Kres jego pobytowi w więzieniu położył gen. J. Dąbrowski, uznając sankcję aresztu za bezzasadną. Od momentu uwolnienia pozostawał stale, mimo ciężkiej rany, przy swoim generale o wybitnych zdolnościach i energii. Był świadkiem jego śmierci 23 maja, na barykadzie przy ul. Myrha w paryskiej dzielnicy Montmartre, kierując obroną miasta²⁰.

Po upadku Komuny w 1871 r. Świdziński został skazany zaocznie na deportację. Ratował się ucieczką do Anglii, gdzie przebywał kilka miesięcy z innymi polskimi uchodźcami. W Londynie utrzymywał kontakty z I Międzynarodówką i korzystał z pomocy Karola Marksa. Kiedy wyjeżdżał do zaboru austriackiego, otrzymał od niego środki pieniężne, prawdopodobnie przeznaczone na cele propagandowe. W 1872 r. osiedlił się w Galicji, gdzie podjął pracę jako urzędnik kolejowy, angażując się przy budowie kolei księcia Albrechta. W Krakowie należał do redakcji wydawnictwa zbiorowego „Na dziś”, na łamach, którego ogłosił słynny wiersz programowy *Naprzód pracą*, proponujący pozytywistyczne hasła pracy i postępu przez naukę. Dzięki temu stał się autorem hymnu polskiego pozytywizmu. Sześć lat później swoją twórczość wzbogacił poezjami, będącymi najczęściej rymowaną publicystyką, gdzie znalazły swoje odbicie wspomnienia o niedawnej walce powstańczej. Jeszcze kilka lat przed śmiercią program pisma „Przyszłość”, wydawanego przez Towarzystwo Młodzieży Polskiej w Zurychu, streścił następująco: „Innych potęg dzisiaj trzeba, Duszy chleba! Myśli chleba”. Niezwykle dużą wagę przywiązywał do

¹⁸ *Powstanie styczniowe: materiały i dokumenty...*, s. VII; P. Dąbrowska, *Pamiętnik z roku 1861 „Naprzód”*, nr 170–194, 1923, nr 22; *Bitwy i potyczki...*, s. 116; *Prasa tajna z lat 1861–1864. Część 3*, red. S. Kieniewicz, I. Miller, Wrocław 1970, s. 217, 346; J. Tomczyk, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 114–115; E. Niebelski, *Zmierzch powstania styczniowego...*, s. 67–68; A. Polski, *Miejsca pamięci powstania styczniowego...*, s. 37; K. Wyczańska, *Polacy w Komunie Paryskiej 1871 r.*, Warszawa 1957, s. 32, 118, 125.

¹⁹ J. Sokulski, *Uwagi nad spistem Polaków biorących udział w Komunie 1871 r.*, „Niepodległość”, 1933, t. VII, z. 2 (16), s. 140; K. Wyczańska, dz. cyt., s. 186–187.

²⁰ Tamże, s. 90, 185–186.

bliskości młodzieży polskiej, przebywającej na emigracji, w celu utrwalania patriotycznych postaw i ożywiania życia kulturalnego w propagowaniu społeczno-politycznych poglądów. Zmarł 4 VI 1877 r. w Stanisławowie, w wieku zaledwie 35 lat²¹.

W nurtach walki 1863 r. na Lubelszczyźnie i w Sandomierskim zapisał swoją powstańczą kartę Gracjan Chmielewski. Urodził się 18 XII 1841 r. w Kraśniku w rodzinie szlacheckiej. Był synem Franciszka i Agnieszki ze Świtanowskich. Początkowo uczęszczał do lubelskiej Szkoły Powiatowej Realnej przy miejscowym gimnazjum. Od 1855 r. podjął naukę na Oddziale Fizyczno-Matematycznym gimnazjum, które ukończył w 1861 r.²² Od 1862 r. rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym w Puławach, który pod koniec listopada 1862 r. stał się poważnym ośrodkiem konspiracyjnym. Wraz z pozostałymi słuchaczami kursu został zwerbowany przez Leona, szkolnego kolegę Karola Świdzińskiego. Jego losy od wybuchu powstania związane były z oddziałem powstańczym L. Frankowskiego i A. Żdanowicza, który stacjonował w wąwozach Kazimierza Dolnego nad Wisłą. Po zabraniu pieniędzy z miejscowej kasy powstańcy zniszczyli herby carskie i śmiertelnie zranili żandarma. W dniu 23 stycznia oddział opuścił miasto i udał się do Kurowa, gdzie nazajutrz uczestniczył w napadzie na furgon pocztowy²³.

Po ponownym przybyciu do Kazimierza Dolnego Chmielewski znalazł się w grupie 215 powstańców, gdyż część studentów, za namową delegacji profesorskiej, otrzymała urlopy i rozjechała się do swoich domów rodzinnych lub znalazła się w innych oddziałach powstańczych²⁴. Dnia 1 lutego oddział ścigany przez Rosjan przed południem opuścił miasteczko. W oddziale lubelskim zapanowała ogromna panika i dezercja, spowodowana pościgiem znacznie silniejszej kolumny ppłka Jerzego Miednikowa. W zaistniałej sytuacji w obozie kazimierskim nastąpił podział młodzieży puławskiej na dwie niewielkie grupy. Gracjan najprawdopodobniej znalazł się w sferach obozu politycznie związanego z „białymi”. Dlatego należy sądzić, że samowolnie wraz z współtowarzyszami przepłynął się na lewy brzeg Wisły, by połączyć się ze stacjonującym oddziałem gen. Mariana Langiewicza²⁵.

Po przedostaniu się na Kielecczyznę, przez ponad miesiąc Chmielewski brał udział w walkach i potyczkach. Dnia 12 lutego doszło do starcia w rejonie Świętego Krzyża, skąd wycofano się wobec braku żywności i możliwości napływu ochotników. Od 17 lutego wraz z współtowarzyszami odparował ataki Rosjan pod Staszowem. W czasie postoju do obozu przybyła Henryka Pustowójtówna, z którą zapewne miał kontakty jeszcze z okresu manifestacji religijno-patriotycznych w Lublinie. Po suk-

²¹ Tamże, s. 186; J. Detko, dz. cyt., s. 459; J. Tomczyk, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 114–115; J. W. Borejsza, *Emigracja polska w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1966, s. 11, 57, 176, 227, 403; J. Białynia-Chołodęcki, *Cmentarzyska i groby naszych bohaterów z lat 1794–1864 na terenie wschodniej Małopolski*, Lwów 1928, s. 44; I. Drewnowski, *Chłop polski w powstaniu 1863...*, s. 95.

²² APL, GWL, sygn. 491; B. Mikulec, *Chmielewski Gracjan*, w: *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 2, red. T. Radzik, A. A. Witusik, J. Ziółek, Lublin 1996, s. 35.

²³ B. Mikulec, *Chmielewski Gracjan*, dz. cyt., s. 35; J. Tomczyk, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 45–46; J. Tomczyk, *Lublin w okresie powstania styczniowego...*, s. 158–159; J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego...*, s. 15; A. Polski, *Miejsca pamięci powstania styczniowego...*, s. 14.

²⁴ J. Tomczyk, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 47, 50–51; A. Polski, *Miejsca pamięci powstania styczniowego...*, s. 16.

²⁵ J. Niemojewski, dz. cyt., s. 138; Tomczyk, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 57; B. Mikulec, *Chmielewski Gracjan*, dz. cyt., s. 35.

cesie pod Staszowem gen. Langiewicz ograniczył się do starć obronnych. Zbagatelizowane przez niego zagrożenie ze strony zbliżających się oddziałów rosyjskich, liczących około 2000 żołnierzy, odbiło się 24 lutego pod Małogoszczą, gdzie siły polskie odniosły blisko 200 zabitych i rannych²⁶. Wyrwawszy się z oblawy rosyjskiej Gracjan Chmielewski walczył dalej z determinacją pod Uniejowem (28 lutego), Pieskową Skałą (4 marca), Skałą (5 marca), Szczepanowicami (13 marca), Radomskiem (14 marca) i Giebułtowem (16 marca). Po ciężkich zwycięskich bitwach pod Chrobrzem (17 marca) i Grochowiskami (18 marca), oddział nękany przez wroga, pozbawiony broni i amunicji stawał się niezdolny do walki. Szerszym wiadomości o jego udziale w tych bitwach nie posiadamy. Wiadomo, że po rozwiązaniu korpusu Langiewiczowskiego powrócił na Lubelszczyznę w swoje rodzinne strony²⁷.

Nie dysponujemy informacjami co się z nim działo między kwietniem a czerwcem 1863 r. Niewykluczone, że został ranny. Dopiero w lipcu 1863 r., w stopniu podporucznika, zasilił 350-osobowy oddział płk. Tomasza Wierzbickiego, który po forsownym marszu urządził zasadzkę leśną między Strużą a Polichną. Gracjan, w starciu stoczonym 18 lipca, nie brał bezpośredniego udziału, gdyż wraz z 36-osobową jazdą oddalony był do pościgu za uciekającym nieprzyjacielem²⁸. Na wezwanie płk. Kruka oddział przeszedł do Nadrybia w Chełmskim, a następnie skierował się na Kanią Wołę. Dnia 23 lipca, między Łęczną a Parczewem, został zaatakowany ogniem kartaczowym przez sześć kompanii piechoty, dwa działa, szwadron ułanów i sotnię kozaków. Wobec znacznej przewagi Rosjan powstańcy zostali rozbici i ratowali się ucieczką. Rannego w nogę dowódcę uratowała kawaleria. Mimo przyjsia z pomocą oddziału Ruckiego, zgrupowanie Wierzbickiego poniosło dotkliwie straty²⁹.

Na przełomie lipca i sierpnia 1863 r. Chmielewski, już pod nowym dowództwem mjr. Hermana Wagnera³⁰, przeniósł się na pogranicze Podlasia i Lubelszczyzny. Wziął udział w największych sierpniowych zwycięskich bitwach powstańczych na Lubelszczyźnie – pod Chruśliną i Żyrzynem. Gdy siedmiogodzinny ciężar starcia stoczonego 4 sierpnia pod Chruśliną niedaleko Urzędowa spoczął na strzelcach, na widok wycofujących się Rosjan młodociany powstaniec wraz z 200-osobową kawalerią nacierającą z wielkim impetem skierował się na ich lewe skrzydło, chronione przez sotnie kozaków. Całości dopełnili kosynierzy i reszta jazdy powstańczej, użyte

²⁶ B. Szewdo, *Powstańcy styczniowi odznaczeni Orderem Wojennym*, Mińsk Mazowiecki–Warszawa 2013, s. 32; Z. Bieleń, Z. Marczyńska, *Groby uczestników powstania styczniowego na cmentarzach Lublina*, Lublin 1985, s. 19; B. Polak, *Wielkopole w powstaniu styczniowym 1863–1864*, Poznań 1982, s. 15–19.

²⁷ B. Szewdo, *Powstańcy styczniowi odznaczeni...*, s. 32; B. Polak, *Wielkopole w powstaniu styczniowym...*, s. 15–19.

²⁸ E. Kozłowski, *Bitwy pod Chruśliną i Żyrzynem w 1863 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, R. IV, 1959, nr 1, s. 138; *Bitwy i potyczki 1863–1864...*, s. 96; T. Mencil, *Piąty Oddział Województwa Lubelskiego Kajetana Cieszkowskiego-Cwieka w powstaniu styczniowym*, „Rocznik Lubelski”, t. 6, 1963, s. 127–129; B. Mikulec, *Chmielewski Gracjan*, dz. cyt., s. 35; *Bitwy i potyczki 1863–1864...*, s. 95; Wraz z 36-osobową jazdą uczestniczył w przygotowanej zasadzce na trakcie Łęczna – Parczew. Jego oddział liczący 22 konnych starł się z Rosjanami.

²⁹ *Bitwy i potyczki 1863–1864...*, s. 96; T. Mencil, *Piąty Oddział Województwa Lubelskiego...*, dz. cyt., s. 128–129.

³⁰ Tomasz Wierzbicki, były pruski oficer, dowodził oddziałem pod pseudonimem „Borota” w Łęczyckim. Wzięty do niewoli, został stracony w Łęczycy 3 VI 1864 r., zob. J. Białynia-Chołodęcki, *Dowódcy oddziałów w powstaniu styczniowym*, Lwów 1907, s. 78; I. Marek, *Kłeska pod Fajslawicami*, w: *W czterdziątą rocznicę powstania styczniowego 1863–1903*, Lwów 1903, s. 259.

w końcowej fazie bitwy. Do kolejnego boju doszło cztery dni później pod Żyrzynem, czyli 8 sierpnia w zasadzce na konwój rosyjski z pocztą, przy trasie Lublin–Dęblin. W pięciogodzinnej walce kawalerzyści i tym razem, ze względu na swą nie przydatność w terenie lesistym, stanowili odwód. W ręce polskie wpadło 400 karabinów, amunicja, dwa działa i 200 000 rubli. Następnie zwycięskie oddziały skierowały się w stronę Baranowa. Po przybyciu do tej miejscowości Chmielewski był świadkiem powitania oddziału przy biciu kościelnych dzwonów przez miejscową ludność, władze samorządowe z burmistrzem i kościelne z karmelitą o. Anastazym Jada-chowskim. Tymczasem z powodu braku amunicji podjęto decyzję o chwilowym rozpuszczeniu formacji. W takich okolicznościach szlak bojowy Chmielewskiego urwał się w Baranowie. Ostateczny cios powstaniu w Lubelskiem zadała klęska pod Fajstławicami w dniu 24 sierpnia. Nie posiadamy jednak żadnych informacji czy w bitwie tej brał udział³¹.

Po upadku powstania Gracjan Chmielewski przez dłuższy czas znajdował się pod carskim nadzorem policyjnym. Zapewne zdołał zataić swój udział w powstaniu, bowiem w 1864 r. podjął naukę na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym w Szkole Głównej w Warszawie. Jak się wydaje, rektor umiał zatuszować przed władzami rzeczywiście jego patriotyczne zaangażowanie, skoro zgłębiał naukę do 1867 r. Po ukończeniu studiów, w latach 1869–1872 pracował jako nauczyciel przedmiotów przyrodniczych w warszawskim progimnazjum przy ul. Rymarskiej. Następnie w latach 1872–1905 uczył w miejskiej szkole 3- i 6-klasowej w Warszawie. Równolegle wykładał w szkołach rządowych i dorywczo w prywatnych pensjach żeńskich Jadwigi Sikorskiej i Leonii Rudzkiej Warszawie³².

Już jako emerytowany nauczyciel wrócił do Lublina, gdzie zorganizował pierwsze polskie Gimnazjum im. Stanisława Staszica. Przez trzynaście lat był jego dyrektorem. Popularyzował przyrodnicze poznanie Lubelszczyzny, odbywając w tym celu wycieczki botaniczne oraz gromadząc zielnik z roślinami. W 1909 r. założył Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, zostając jego prezesem. Publikował artykuły w „Wędrowcu”, „Przyrodzie”, „Przemyśle” i „Encyklopedii Wychowawczej”. Był autorem podręczników z mineralogii i zoologii. Przełożył i zastosował do flory polskiej dzieło Emila Postela. Wiele uwagi poświęcał roślinom z Lubelszczyzny, planował opublikować ich spis. Od 1918 r. osiadł na stałe w Sadurkach pod Nałęczowem, ciesząc się ciszą wiejskiego odosobnienia. W 1925 r. za działalność niepodległościową został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari. Ostatnie lata życia spędził w dworku w Wymysłowie Kolonii pod Nałęczowem, gdzie zmarł 17 V 1930 r., w wieku 89 lat. Pochowany został na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie³³.

³¹ *Bitwy i potyczki...*, s. 98; E. Kozłowski, *Bitwy pod Chruśliną i Żyrzynem...*, s. 138–140, 151; *Prasa tajna...*, s. 20–21, 27; Z. Bieleń, Z. Marczyńska, *Groby uczestników powstania styczniowego...*, s. 19; J. Skowronek, *Powstanie styczniowe na Podlasiu*, Biała Podlaska 1986, s. 15; E. Niebelski, *Duchowieństwo lubelskie i podlaskie w powstaniu 1863 roku i na zesłaniu w Rosji*, Lublin 2002, s. 252–253.

³² B. Mikulec, *Chmielewski Gracjan*, dz. cyt., s. 35; Z. Bieleń, Z. Marczyńska, *Groby uczestników powstania styczniowego...*, s. 34.

³³ B. Mikulec, *Chmielewski Gracjan*, dz. cyt., s. 35; Z. Bieleń, Z. Marczyńska, *Groby uczestników powstania styczniowego...*, s. 34; B. Szewdo, *Powstańcy styczniowi...*, s. 32–33; A. Kaproń, *O Henryku Wiercińskim*, Szczecin 2009, s. 227.

Pod dowództwem A. Zdanowicza, L. Frankowskiego, Gustawa Zakrzewskiego, Marcina Lelewela-Borelowskiego oraz Dionizego Czachowskiego pełnił służbę Leonard Przanowski³⁴.

Urodził się 6 XI 1844 r. w Celejowie koło Puław w rodzinie ziemiańskiej. Młody Leon (Leonard)³⁵ dorastał w rodzinie o silnych tradycjach patriotycznych. Był wychowywany w oparciu o ideały epoki wojen napoleońskich, które zostały mu zaszczeplone przez ojca Wojciecha, kapitana Wojska Polskiego z czasów Księstwa Warszawskiego³⁶. Jego dalsza edukacja odbywała się w Gimnazjum Lubelskim w okresie, gdy szkołą tą kierował Józef Skłodowski³⁷. Po ukończeniu szkoły średniej w 1860 r., mając zaledwie 16 lat, rozpoczął naukę w Instytucie Agronomicznym na Marymoncie w Warszawie i kontynuował ją do czasu jego zamknięcia w 1862 r. przez margrabiego Aleksandra Wielopolskiego w ramach reorganizacji szkolnictwa. W zaistniałej sytuacji przeniósł się do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach, gdzie zastał go wybuch powstania³⁸.

Uczelnię, do której garnała się młodzież szkolna z całego Królestwa Polskiego, Litwy i Podola, a nawet z Rosji, opuścił nocą z 22 na 23 I 1863 r. Porwany powszechnym entuzjazmem studentów puławskich wraz z rówieśnikami przybył do obozowiska pod Kazimierzem nad Wisłą, gdzie oddał się pod komendę Karola Świdzińskiego. Wkrótce powstańcy zostali zapoznani z odezwą gen. M. Langiewicza, który prosił o wsparcie w powstaniu krakowskim. Na podstawie wspomnień byłego studenta Instytutu Politechnicznego w Puławach Leonarda Gaszyńskiego można stwierdzić, że z końcem stycznia grupa ośmiu kolegów świadomie przeprawiła się przez Wisłę, a potem, przez Zwoleń na Jaworzno. Drogami leśnymi wieczorem 1 lutego dotarli do Parszewa blisko Wąchocka, gdzie formował się oddział gen. Langiewicza³⁹.

³⁴ B. Mikulec, *Przanowski Leon*, w: *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 3, red. T. Radzik, A. A. Witusik, J. Ziółek, Lublin 2009, s. 241.

³⁵ W Księdze chrztów figuruje imię Leonard, zob. Archiwum Parafii Wąwolnica, Księga chrztów 1840–1849, nr 220/1844. Zarówno w aktach APL oraz *Puławskim słowniku biograficznym* również figuruje imię Leonard, zob. APL, GWL, sygn. 491; H. Mącznik, J. Mącznik, *Puławski słownik biograficzny*, t. 2, Puławy 2000, s. 232.

³⁶ B. Mikulec, *Przanowski Leon*, dz. cyt., s. 241.

³⁷ E. Ścibor, *Życie i działalność społeczno-obywatelska Leona Przanowskiego (1844–1924)*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 53, 2010, s. 50; I. Sadurski, *Józef Skłodowski – nauczyciel, dyrektor i wychowawca w szkołach Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. LXVI, 2011, Sectio F, s. 30–32, 36–38, 40–44.

³⁸ B. Mikulec, *Przanowski Leon*, dz. cyt., s. 241; J. Grabiec, *W pięćdziesiątą rocznicę. Rok 1863*, Poznań 1913, s. 230, 245; J. Grabiec, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1920, s. 83; *Wypisy źródłowe do historii polskiej sztuki wojennej*, z. 14: *Polska sztuka wojenna w okresie Powstania Styczniowego*, oprac. E. Halicz, Warszawa 1954, s. 38; J. Tomczyk, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 45; L. Gaszyński, *Opowiadanie b. studenta Instytutu Politechnicznego w Puławach*, w: *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967, s. 625; *Prasa tajna...*, cz. 3, s. 103, 404. Według E. Ścibor nie ma pewności, czy w tej 400-osobowej grupie ochotników był Przanowski, zob. E. Ścibor, dz. cyt., s. 51.

³⁹ L. Gaszyński, dz. cyt., s. 625; J. Tomczyk, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 57. Niewielkie grupy przeprawiły się pod Mięmierzem, Kamieniem, Kaliszunami, Piotrawinem oraz Józefowem na lewy brzeg Wisły.

Z relacji Jerzego Maliszewskiego wynika, że Leonard, walczył w potyczce pod Jaworzniem w powiecie szydłowieckim⁴⁰. Oznaczało to, że jako ochotnik w małej gromadzie podążył w stronę Gór Świętokrzyskich, gdzie generał Langiewicz w klasztorze założył kwaterę główną. Dowiedziawszy się jednak o jego porażce (3 lutego), wraz z kolegami skierował się na Sandomierz. W dniu 8 lutego stanął w Zawichoście, gdzie doszło do starcia pod Słupczą. Wystawiony przez Naczelnika Wojennego I Oddziału Województwa Sandomierskiego Nalepińskiego dokument o udzielonym dla niego urlopie zdrowotnym świadczyłby, że uczestniczył w tym boju. Nie wiadomo w jakich okolicznościach prosił o urlop. Wielce prawdopodobnym wydaje się, że był chory lub został ranny. Jeszcze w tym samym miesiącu z Kielecczyny przybył na Lubelszczyznę i zasilił oddział powstańcy innego absolwenta gimnazjum lubelskiego, Gustawa Zakrzewskiego, działającego w tym czasie na Podlasiu. Uczestniczył 22 III 1863 r. w zwycięskiej bitwie pod Garwolinem, a w trzy dni później w potyczce pod Blizocinem koło Kocka⁴¹.

Wiosną i latem 1863 r. Leonard Przanowski znalazł się w szeregach powstańczych pułkownika Marcina Borelowskiego „Lelewela”, naczelnika wojennego województw podlaskiego i lubelskiego. Na lesiste wzniesienia pod wsią Borowe Młyny 16 kwietnia uderzyła maszerująca od strony Tarnobrodu kolumna mjr. Szternberga, operująca w lasach powiatu zamojskiego. Tropieni przez Rosjan powstańcy wycofali się na wzgórze leśne niedaleko Józefowa, gdzie zajęto pozycje obronne otoczone bagnami. Po kilkugodzinnej strzelaninie i walce na bagnety, wobec przewagi wroga, ponieśli oni znaczne straty i zarządili odwrót. Cofając się przez bagna z zamykającego pierścienia okrążenia, był świadkiem śmierci swojego szkolnego kolegi Gustawa Wasilewskiego⁴².

Z końcem kwietnia przeprawił się do Galicji, gdzie Borelowski organizował nowe siły powstańcze. Na teren Lubelszczyzny powrócił w maju 1863 r., przekraczając granicę w okolicy Zamchu. Wziął udział w jego trzeciej kampanii, do której doszło latem tegoż roku w województwie podlaskim. Dnia 20 maja uczestniczył w ataku na rosyjskie magazyny wojskowe straży granicznej w Zaklikowie, podczas którego zdobyto oporządzenie wojskowe i konie. W ostatnich dniach maja, przy bardzo niesprzyjającej pogodzie, głównie z powodu obfitych deszczów, wraz z oddziałem zatrzymał się we wsi Chruślina koło Urzędowa. Zarówno jazda powstańcza licząca tylko 30 ludzi, jak i piechota, w obliczu wielkiej dysproporcji sił 31 maja w walce z wojskami rosyjskimi ppłk. Rakuzy i ppłk. Miednikowa poniosła dotkliwe straty. W zaistniałej sytuacji powstańcy tropieni przez Rosjan przekroczyli Wieprz pod Kockiem⁴³.

⁴⁰ J. Maliszewski, *Powstanie styczniowe. Notatki biograficzne uczestników z oryginalnymi ilustracjami*, Warszawa 1932, s. 59.

⁴¹ L. Gaszyński, dz. cyt., s. 627–630; J. Grabiec, *Powstanie styczniowe*, s. 91, 96; J. Tomczyk, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 57; *Spiskowcy i partyzanci 1863 r.*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1967, s. 398; *Bitwy i potyczki...*, s. 126–127; J. Maliszewski, dz. cyt., s. 59; *Prasa tajna...*, część 1, s. 437. A. Zdanowicz, po rozsypce jego oddziału pod Słupczą, oddał się dobrowolnie w ręce Rosjan. B. Mikulec, *Przanowski Leon*, dz. cyt., s. 241; Z. Bieliń, Z. Marczyńska, *Groby uczestników powstania styczniowego...*, s. 34.

⁴² K. Dunin-Wąsowicz, *Marcin Borelowski „Lelewel” blacharz-pułkownik powstania 1863 r.*, Warszawa 1964, s. 78; J. Sokulski, *Borelowski Marcin*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 2, Kraków 1936, s. 323; W. Ćwik, *Dzieje Józefowa*, Rzeszów 1992, s. 121; Z. Latos, *Życie i walka Marcina Borelowskiego-Lelewela*, w: *Gmina Batorz w przeszłości i dzisiaj*, Krosno 2001, s. 78; K. Dunin-Wąsowicz, dz. cyt., s. 78; Przanowski wycofując się przez bagna był świadkiem śmierci innego absolwenta Gimnazjum – Gustawa Wasilewskiego.

⁴³ *Bitwy i potyczki...*, s. 92; K. Dunin-Wąsowicz, dz. cyt., s. 82–88.

Na terenie województwa podlaskiego Przanowski uczestniczył trzykrotnie w zasadzkach na konwoje kozackie. Po raz pierwszy 10 czerwca próba zdobycia dużego transportu pieniędzy pod Korytnicą, podążającego do twierdzy dęblińskiej, nie powiodła się. Powodzeniem natomiast zakończył się atak 16 czerwca, kiedy zdobyto kasę rządową w Łukowie. W tydzień później (22 czerwca), na szosie między Międzyrzecem a Kałuszynem, rozbito konwój kozacki, wiozący pocztę. W odwecie silny oddział rosyjski gen. Drejera, w sile czterech kompanii piechoty, pół szwadronu ułanów i 70 kozaków z czterema działami, przeprowadził zdecydowany odwet pod Różą niedaleko Stoczka. Natarcie wojsk carskich było tak silne, że powstańcy ulegli całkowicie rozproszeniu⁴⁴.

Pięć dni później (28 czerwca) pod Kałuszynem, z nieznanymi bliżej powodów, Leonard poprosił dowódcę o urlop⁴⁵. Nie wiemy, jak długo i gdzie na nim przebywał. „Lelewel” po przedostaniu się do Galicji, w ciągu lipca i sierpnia, formował swój kolejny oddział w Medyce pod Przemyślem. Przez prawie cały sierpień wraz ze swoim sztabem gościł w majątku Heleny i Mieczysława Pawlikowskich. Przanowski musiał przybyć na teren Galicji, skoro uzyskał awans na stopień podporucznika w obozie w Zaliszkach 13 VIII 1863 r., a później w powstaniu awansował na porucznika⁴⁶. Nocą z 25 na 26 sierpnia Leonard przekroczył granicę do Kongresówki. Na wiadomość o znacznych siłach rosyjskich maszerujących od Biłgoraja z oddziałem liczącym 700 ludzi, wycofał się do leśniczówki Panasówka. W dniu 3 września, po udzielonym przez kapłana błogosławieństwie, w odgłosie wystrzałów karabinowych i huków armat, w zażartym zwycięskim dwugodzinym boju, dowodząc plutonem odznaczył się męstwem, prowadząc szarżę kawalerii. W jej wyniku przedostał się przez linie mjr. Sternberga w sile 5 rot piechoty, 200 kozaków i 4 dział. W tym natarciu został ranny⁴⁷.

W trzy dni później niespodziewanie na odpoczywających powstańców w Otroczcu uderzył płk Jałoszyn w sile 6000 żołnierzy. Wobec przygniatającej przewagi wroga oddział Borelowskiego wycofał się w kierunku Batorza. Korzystne ukształtowanie terenu w wąwozach i lasach pozwoliły powstańcom na przyjęcie bitwy 6 września. W czasie jej trwania poległ dowódca, co doprowadziło do załamania szeregów i rozproszenia się oddziału. W zaistniałej sytuacji Przanowski przeniósł się w Kieleckie i stanął pod rozkazy Dionizego Czachowskiego, naczelnika wojennego województwa sandomierskiego. Został jego adiutantem. W stopniu porucznika kawalerii dowodził 1 plutonem kawalerii, odznaczył się w zwycięskiej bitwie pod Rybnicą 20 października. Uczestniczył w przegranej starciu stoczonym 5 XI 1863 r. pod Jaworem Soleckim, gdzie poległ mjr Czachowski. Wkrótce uszedł do Galicji, co przerwało jego powstańczą działalność⁴⁸.

⁴⁴ Tamże, s. 89–91; T. Mencil, *Piąty Oddział Województwa Lubelskiego...*, dz. cyt., s. 127–155; Z. Latos, *Życie i walka...*, dz. cyt., s. 78.

⁴⁵ J. Maliszewski, dz. cyt., s. 59.

⁴⁶ Tamże; K. Dunin-Wąsowicz, dz. cyt., s. 94.

⁴⁷ Tamże, s. 99–102; J. Maliszewski, dz. cyt., s. 59; E. Ścibor, dz. cyt., s. 51; Z. Bieleń, Z. Marczyńska, *Groby uczestników powstania styczniowego...*, s. 34; Z. Latos, *Życie i walka...*, dz. cyt., s. 79; J. Bentz, *Panasówka-Batoż*, w: *W czterdziestą rocznicę powstania styczniowego 1863–1903*, Lwów 1903, s. 64–66; *Dekoracja Orderem „Virtuti Militari” pułkownika L. Przanowskiego*, „Głos Lubelski” 1923, nr 170, s. 2.

⁴⁸ J. Maliszewski, dz. cyt., s. 59; J. Białynia-Chołodecki, *Dowódcy oddziałów w powstaniu styczniowym...*, s. 21–24; *Prasa tajna...*, część 3, s. 120, 135; *Prasa tajna...* podaje 6 XI 1863 r., jako datę śmierci Czachowskiego w bitwie pod Wierzchowiskami, zob. J. Sokolski, *Dionizy Czachowski*, w: PSB, t. IV, Kraków 1938, s. 138–139; B. Mikulec,



Leonard Przanowski

Źródło: A. Przegaliński, *Spółeczna działalność ziemiaństwa lubelskiego w latach 1864–1914*, Lublin 2009, s. 388

Na dalszą tułaczkę wyemigrował do Dreżna, które było dużym ośrodkiem polskich uchodźców. Następnie osiadł w Belgii, gdzie wstąpił na Wydział Matematyczny na Politechnice w Gandawie. Po ukończeniu studiów z wyróżnieniem w 1869 r. powrócił do Królestwa. Ponieważ jego nazwisko figurowało jako przestępcy politycznego, podjęto decyzję o jego aresztowaniu. Na skutek amnestii został zwolniony, lecz pozostawał pod ścisłym nadzorem policji carskiej. Początkowo osiadł w majątku brata Adama w Zdziechowicach, a następnie w podupadłym folwarku Krasne w powiecie chełmskim. Był niezwykle aktywnym członkiem organizacji ziemiańskich w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim. Na przestrzeni ponad 30 lat pełnił m.in. funkcję radcy Dyrekcji Głównej Towarzystwa, prezesa Lubelskiego Oddziału Towarzystwa, pełnomocnika Lubelskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. Na polu gospodarczo-finansowym angażował się także w działalność Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Lubelskich, organizując towarzystwa wzajemnych

Przanowski Leon, dz. cyt., s. 241; Z. Bieleń, Z. Marczyńska, *Groby uczestników powstania styczniowego...*, s. 34; E. Ścibor, dz. cyt., s. 52; K. Juszcakowski, *Sylwetki prezesów Rady Opiekuńczej*, w: *Prywatne Męskie Gimnazjum imienia Stefana Batoiego („Szkoła Lubelska”)* w XXX lecie, Lublin 1906–1936, Lublin 1936, s. 60.

ubezpieczeń od gradu i ognia. Był również prezesem Komitetu Wykonawczego Lubelskiego Oddziału Banku Ziemianstwa i Zarządu Cukrowni „Milejów”. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i po przeprowadzonym postępowaniu kwalifikacyjnym za bohaterstwo w powstaniu styczniowym, w 1923 r. został odznaczony orderem *Virtuti Militari*. Zmarł 5 III 1924 r. w Lublinie, w wieku 79 lat i został pochowany na cmentarzu przy ul. Lipowej⁴⁹.

Swoją kartę w dziejach powstania zapisał również Stanisław Żukowski. Urodził się w 1843 r. w Lublinie, w rodzinie szlacheckiej. Był uczniem gimnazjum w latach 1852–1860, w Oddziale Fizyczno-Matematycznym. Po ukończeniu szkoły średniej podjął studia na wydziale rolniczym w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Jednak już po czterech miesiącach nauki, w przededniu powstańczego zrywu, wstąpił do oddziału, który gromadził L. Frankowski, jeden z młodych zapaleńców i entuzjastów walki o wolność. Nie mogąc zaatakować Końskowoli z powodu braku broni, poprowadził zebrany przez siebie oddział do Kazimierza, gdzie nie było wojsk rosyjskich. Na wieść o zbliżaniu się z Lublina ppłk. Miednikowa, ze znaczną siłą wojska (ok. 700 żołnierzy), studenci wycofali się z miasteczka i przeprawili na drugą stronę Wisły⁵⁰. Pod Słupczą 8 lutego, Rosjanie naprowadzeni przez włościanina ze wsi Góry Wysokie, otoczyli z trzech stron pozycje powstańcze i przypuścili szturm na mizernie uzbrojonych powstańców. W krótkiej, lecz gwałtownej utarczce zginęła i dostała się do niewoli znaczna ich część. Ocaleli ratowali się ucieczką do Sandomierza, skąd przedostali się do Galicji⁵¹.

Wszystko wskazuje na to, że wśród uratowanych był Stanisław Żukowski, który zasilił oddział Zygmunta Miłkowskiego, znanego (pseud. literacki Teodor Tomasz Jeż), powieściopisarza i naczelnika sił zbrojnych na Rusi, który organizował w swoim majątku w Michalenach w Mołdawii. Świadczy o tym relacja Józefa Białyni-Chołodeckiego⁵² i pamiętnikarskie wspomnienia Karola Brzozowskiego⁵³.

W rzeczywistości sytuacja 20-letniego powstańca, wiernego idei niepodległościowej, nie była łatwa. Mimo licznych niedogodności życiowych przedarł się on do przygranicznego miasteczka, do którego przybywali głównie młodzi ludzie zbiegli z Kongresówki i innych zaborów. Obok nich znaleźli się także studenci z Konstantynopola i Odessy o radykalnych poglądach. Z. Miłkowski wdrażał ochotników do służby wojskowej i przydzielał do poszczególnych kompanii. Stanisław Żukowski znalazł się w pierwszym plutonie. Zapal i determinacja 213 dobrze uzbrojonych młodych ochotników 15 VII 1863 r. zakończyła się rozbiem pięciokrotnie

⁴⁹ E. Ścibor, dz. cyt., s. 52, 55, 63; B. Mikulec, *Przanowski Leon*, dz. cyt., s. 241; J. Maliszewski, dz. cyt., s. 59; Z. Bieleń, Z. Marczyńska, *Groby uczestników powstania styczniowego...*, s. 34.

⁵⁰ APL, GWL, sygn. 491, s. 323; W. Śładkowski, *Bitwa pod Słupczą 8 II 1863*, w: *Książki i historia. Księga jubileuszowa ofiarowana dr. Zdzisławowi Bieleniowi z okazji 50-lecia nieprzerwanej pracy w Bibliotece im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, red. Z. Ciuruś, Lublin 2008, s. 181–185.

⁵¹ W. Śładkowski, *Od Puław do Słupczy. Powstańczy szlak Leona Frankowskiego*, w: *Bodzentyn w okresie powstania styczniowego. Historia i tradycja*, red. L. Michalska-Bracha, W. Cabana, Kielce 2013, s. 100–101; Z. Bieleń, *Wyjątki z pamiętników powstańca. Bitwa pod Słupczą dnia 8 lutego 1863 r.*, „Bibliotekarz Lubelski”, R. 63, 2019, s. 225–244.

⁵² J. Białynia-Chołodecki, *Księga pamiątkowa w czterdziestą rocznicę powstania 1863/1864*, Lwów 1904, s. 419.

⁵³ K. Brzozowski, *Bitwa pod Kostangalią*, w: *W czterdziestą rocznicę powstania styczniowego 1863–1903*, Lwów 1903, s. 79–94;

silniejszego przeciwnika pod dowództwem płk. Calinesco pod Kostangalią⁵⁴. Mimo tego sukcesu nie udało się powstańcom przedostać na Podole podczas przygotowywanej przeprawy przez Prut w okolicach Rinzesti. W ślad za polskim oddziałem władca rumuński książę Aleksander Cuza wysłał pościg wojskowy. Zmęczeni przeprawą i zniechęceni do dalszej walki z wojskiem rumuńskim Polacy zdecydowali się na złożenie broni dwa dni później. Ostatecznie Żukowski zakończył udział w walkach powstańczych na terytorium Rumunii. Mimo, że wielu spośród oddziału trafiło do partyzantki lubelskiej, to dalsze jego losy są nieznane⁵⁵.

Bojową postawą i organizacyjną działalnością odznaczał się także Władysław Pankowski, syn mieszczanina, rodem ze wsi Tuliszków w gub. warszawskiej. Urodził się w 1840 r. Początkowo nauki pobierał w Szkole Powiatowej Realnej przy Gimnazjum Gubernialnym w Lublinie, po czym w latach 1857–1859, kontynuował ją w gimnazjum. Sprawował się wzorowo, a w klasie III i IV za dobre wyniki w nauce otrzymał nagrody książkowe. Radość z ukończenia klasy V zakłóciło samowolne opuszczenie szkoły, za co decyzją dyrektora Józefa Skłodowskiego z 20 V 1861 r., jako 20-letni uczeń klasy szóstej (razem z Antonim Żukowskim, Maurycym Salutryńskim i Jakubem Rejnerem) został skreślony z listy uczniów⁵⁶.

Po opuszczeniu gimnazjum lubelskiego Władysław Pankowski wstąpił na Wydział Mechaniczny Instytutu Politechnicznego w Puławach, gdzie został członkiem miejscowej organizacji narodowej. Stał na czele organizacji studenckiej razem ze swoim szkolnym kolegą Karolem Świdzińskim. Gdy wybuchło powstanie, pomimo wahań niektórych studentów, Władysław wstąpił do oddziału Antoniego Zdanowicza. Okres formowania partii pod Kazimierzem Dolnym skazany był od samego początku na niepowodzenie z powodu braku zaufania do dowódcy, który był człowiekiem słabego charakteru, bez temperamentu i odwagi. Gdy 1 lutego nadciągnął od strony Kurowa ppłk Miednikow, prowadząc 4 kompanię piechoty i Kozaków, po krótkiej wymianie strzałów, Panowski z bronią w rękę 6 lutego został wzięty do niewoli. Wyrokiem sądu skazano go na 12 lat służby w wojsku carskim. Za niezłożenie przysięgi na wierność carowi został skazany w Kazaniu na 16 lat kopalń Nerczyńskich⁵⁷.

W 1865 r. Władysław Pankowski znalazł się wśród więźniów, których wysłano za Bajkał w celu budowy drogi Krugomorskiej. W drugiej połowie maja 1866 r.

⁵⁴ *Bitwy i potyczki...*, s. 347; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, s. 610–611.

⁵⁵ Tamże, s. 612; M. Willaume, *Zygmunt Miłkowski w powstaniu styczniowym 1863 roku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Vol. LXVII, 2012, z. 2, Sectio F, s. 50–58; J. Demel, *Aleksander J. Cuza*, Wrocław 1977; D. Małysek, *Idea niepodległościowa w twórczości i działalności Zygmunta Miłkowskiego przed wybuchem powstania styczniowego*, „Niepodległość i Pamięć”, 2007, 14/1 (25), s. 20–21, 26.

⁵⁶ APL, GWL, sygn. 421. Lista imienna uczniów Gimnazjum Lubelskiego w roku szkolnym 1860–1861, klasa VI oddział fizyczno-matematyczny, sygn. 447, s. 36, 49, sygn. 491, s. 45–46, sygn. 785, 867; sygn. 467, s. 1–2. W wykazie dyrektora Gimnazjum Józefa Skłodowskiego z dnia 21 VI 1861 r., jako miejsce jego urodzenia podano wieś Kozłówkę w gub. lubelskiej. Według dokumentacji źródłowej podano, że urodził się w Nowym Świecie i Kozłówe; I. Sadurski, „Szkoła Buntowników”. *Gimnazjaliści lubelscy w manifestacjach 1861 roku*, cz. 2, „Kwarta. Pismo historyczno-społeczne”, 2014, nr 2 (11), s. 45–46; J. Tomczyk, *Organizacja cywilno-wojskowa powstania styczniowego...*, dz. cyt., s. 15.

⁵⁷ *Bitwy i potyczki...*, s. 83; J. Białynia-Chołodecki, *Księga pamiątkowa w czterdziestą rocznicę powstania...*, s. 324; J. Niemojewski, dz. cyt., s. 144–145; E. Niebelski, *Nieprzejednani wrogowie Rosji. Duchowieństwo lubelskie i podlaskie w powstaniu...*, s. 144; *Gmina Puławy. Owocnie nad Wisłą*, red. G. Hołubowicz-Kłiza, Góra Puławska 2013, s. 40.

Irkuck zaroił się od młodocianych więźniów, w celu wysyłki ich do robót nad Bajkałem. Narażeni na nieludzkie cierpienia postanowili przebić się za granicę. Pankowski był uczestnikiem spisku kazańskiego, należąc do grupy kierowniczej, wśród której znajdowali się: Gustaw Szaramowicz, Narcyz Celiński, Eliaszewicz, Jan Kwiatkowski i inni. Badając stosunki koleżeńskie umiał świetnie konspirować, aż wystąpił z zamiarem akcji powstańczej. Innym ośrodkiem była partia szlachecka w Myszysze. Jej starostą został Jakub Rejner, były gimnazjalista lubelski, młody farmaceuta, syn lekarza z Lublina, skazany za udział w powstaniu na Podlasiu na ciężkie roboty na Syberii. Powstanie miało nosić charakter zbrojnej walki w celu uwolnienia więźniów na Syberii i ucieczkę do Chin, a stamtąd do Ameryki lub Europy. W drugiej połowie czerwca nastroje walki stawały się coraz bardziej aktualne. Z początkiem lipca J. Rejner objął dowództwo awangardy kawalerii, która z partią myszyńską liczyła 335 ludzi⁵⁸.

W nocy z 7 na 8 lipca przeciwko buntownikom wysłano trzy oddziały piechoty (297 ludzi) pod dowództwem mjr. Rika, Ławrientiewa i Łarjonowa oraz 200 kozaków Lisowskiego. Główne siły kawalerii Rejnera spotkały się z piechotą Rika nieopodal stacji Lichanówki. Oblężeni spiskowcy ratowali się ucieczką do lasów. Pomimo niepowodzenia Polacy nie załamali się i szykowali się do dalszej walki. Oddział został zreorganizowany i podzielony na pięć plutonów, w każdym po 50 ludzi. Obok Kazimierza Arcimowicza i Kiedrońskiego, Pankowski objął komendę nad plutonem piechoty, który postanowił przebić się przez oddział Rika. Plutony było słabo uzbrojone w piki, kosy i niewiele karabinów, mających zaledwie po pięć nabojęw. Mimo ogromnej przewagi wojsk rosyjskich, powstańcy bronili się zaciekle, a wśród nich na polu walki niezwykłą dzielnością wykazali się Pankowski, Popławski i Stefan Zmijewski. Nagły i energiczny atak Rosjan doprowadził do bezpośredniego starcia na bagnety. Zakończył się on pełnym sukcesem wojsk carskich, w wyniku czego młodociani spiskowcy, przy słabym przeszkoleniu i doświadczeniu bojowym, dostali się do niewoli⁵⁹.

Należy podkreślić, że Władysław Pankowski należał do najdzielniejszych i wytrwałych organizatorów zamierzeń powstańczych, manifestując swoją obecność w zbrojnym wystąpieniu nad Bajkałem. Jak pisał Zygmunt Odrzywolski „nie marzył o żadnych ekstrawaganckich czynach wojennych, ale po prostu pragnął wolności, choćby ją życiem własnym opłacić przyszło”. Wyrokiem Audytoriatu Polowego Sądu Wojskowego został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie, ostatecznie zamienioną na dożywotnie zesłanie do pracy w kopalniach Nerczyńskich⁶⁰.

Starania rodziny o jego ułaskawienie wprost do rządu pruskiego, pozwoliły mu powrócić do Galicji. Stało się to w wyniku carskiej amnestii dla poddanych pruskich i austriackich w 1869 r. Po powrocie z zesłania w sierpniu tegoż roku był jednym z inicjatorów powstałego Komitetu Bratniej Pomocy Sybiraków we Lwowie, w którym objął funkcję prezesa. Co roku Komitet urządzał dla weteranów wspólne wigilie Bożego Narodzenia, a ich rodzinom dostarczano specjalne paczki.

⁵⁸ *Z ław szkolnych na Sybir podług notatek Sybiraka*, oprac. J. Białynia-Chołodęcki, Czerniowce 1896, s. 103; M. Złotorzycka, *Polskie powstanie nad Bajkałem w 1866 r.*, „Niepodległość”, t. 14, z. 1 (86), s. 162–181.

⁵⁹ Tamże, s. 182–189; W. Lasocki, *Wspomnienia z mojego życia*, t. 2, oprac. M. Janik, F. Kopera, Kraków 1934, s. 164–166.

⁶⁰ Z. Odrzywolski, *Powstanie polskie nad Bajkałem i sprawa kazańska*, Lwów 1878, s. 32; W. Sliwowska, *Echa powstania na trakcie okołobajkalskim w 1866 roku w oczach współczesnych i historyków*, w: *Epilog styczniowej insurekcji 1863 roku*, red. E. Niebelski, Lublin 2006, s. 35.

Wkrótce (8 VI 1870) Komitet przekształcono w Towarzystwo Opieki Narodowej, w którym obok Sybiraków z 1863 r., znaleźli się także weterani powstań listopadowego i styczniowego, działacze społeczni, ludzie pióra, a także przedstawiciele władz. Towarzystwo działało z wielką energią do sierpnia 1874 r., gdyż z polecenia namiestnika Agenora hr. Gołuchowskiego zostało rozwiązane. W dwanaście lat później, w 1886 r., wskutek pogarszającego się stanu zdrowia Władysław Pankowski zmarł w Markowej pod Łańcutem⁶¹.

Dużą aktywność na polu walki powstańczej wykazał Emilian Domański, absolwent gimnazjum lubelskiego na wydziale fizyczno-matematycznym w latach 1856–1861. Urodził się w 1845 r. w rodzinie urzędniczej. Był synem Józefa, naczelnika oddziału rachuby wydziału wojskowego Rządu Gubernialnego Lubelskiego, a od marca do października 1863 r. prezydenta Lublina. Z powodu przystąpienia jego syna do powstania, na żądanie gen. A. Chruszczowa, ustąpił on z zajmowanego stanowiska. Po ukończeniu szkoły średniej 15-letni młodzieniec kontynuował naukę w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach w roku szkolnym 1862/1863⁶².

W noc styczniową Emilian początkowo walczył w oddziale lubelsko-puławskim, dowodzonym przez Antoniego Zdanowicza, który został mianowany naczelnikiem siły zbrojnej województwa lubelskiego. Po przejściu z końcem stycznia 1863 r. oddziału z Kurowa na południe w Kieleckie, 17-letni powstaniec znalazł się w gronie akademików, którzy stoczyli bój pod Słupczą 8 lutego. W wyniku ogromnej przewagi ogniowej Rosjan (700 karabinów w rękach wyszkolonych żołnierzy przeciwko 80 słabo uzbrojonym powstańcom) na bitewnym pobojowisku poległo 36 polskich bojowników. Z powodu popełnionych błędów w dowodzeniu na polu walki, powstańczy oddział przestał istnieć. Rozbitkowie z tego oddziału skorzystali z pomocy księdza Konstantego Foltańskiego i dzierżawcy dóbr Góry Kryspina Świeżyńskiego, którzy w swoich domach urządzili dla nich szpital polowy. Po krótkiej rekonwalescencji Emilian Domański stawiał się pod rozkazy gen. M. Langiewicza i już 27 kwietnia uczestniczył w przegranej bitwie pod Wąchockiem z kolumną mjr. Klewcową. W toku tej walki dostał się do rosyjskiej niewoli⁶³.

Po blisko miesięcznym pobycie w areszcie, w maju 1863 r. skorzystał z amnestii władz carskich. Po powstaniu ukończył studia w Szkole Głównej w Warszawie, na Wydziale Nauk Przyrodniczych. Po ukończeniu studiów ze stopniem magistra, E. Domański odbył praktykę w zakładach garbarskich krajowych oraz zagranicznych i uruchomił garbarnię we wsi Żuków w powiecie lubelskim. W 1874 r. nabył na przedmieściach Lublina Piaski garbarnię od Henryka Purwina, do której

⁶¹ H. Rewakowicz, *Opieka Narodowa*, „Tydzień”, dodatek literacki do „Kuriera Lwowskiego”, 1903, nr 3, s. 23; J. Białynia-Chołodęcki, *Księga pamiątkowa w czterdziestą rocznicę powstania...*, s. 324; W. Słiwowska, *Organizacja pomocy dla ofiar represji postyczniowych*, „Przegląd Historyczny”, t. LXXXII, 1991, z. 1, s. 97–98; M. Micińska, *Z obozu narodowej wspólnoty. Organizowanie pomocy dla zesłańców postyczniowych z terenu Monarchii Habsburskiej*, w: *Zesłańcy postyczniowi w Imperium Rosyjskim. Studia dedykowane Profesor Wiktorii Słiwowskiej*, red. E. Niebelski, Lublin–Warszawa 2008, s. 210.

⁶² APL, GWL, sygn. 491; *Pamiętnik zjazdu b. wychowañców szkół lubelskich*, Lublin 1926, s. 55; T. Mencil, *Organizacja administracji miejskiej w Lublinie w latach 1809–1866*, „Rocznik Lubelski”, t. 4, 1961, s. 109; B. Mikulec, *Powstańcze epizody w biografjach przemysłowców lubelskich*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. XLVIII, 10, 1993, sectio F, s. 102.

⁶³ Tamże, s. 188; W. Śladkowski, *Bitwa pod Słupczą 8 II 1863 r.*, dz. cyt., s. 188–189.

przeniósł zakład z Żukowa. Od 1879 r., razem z bratem Władysławem, pod wspólnym zarządem prowadzili pomyślnie zakład do czego przyczyniło się wprowadzenie maszyny parowej. W latach 90. XIX w., w związku ze wzrostem sprzedaży skór na rynkach rosyjskich, bracia Domańscy wprowadzili do fabryki drugą maszynę parową i rozbudowali obiekty fabryczne. Garbarnia, oprócz produkcji skór hamburskich, przerobu skór grubych, odnosiła duże osiągnięcia w białoskórnictwie. Wyroby uzyskiwały nagrody na wielu wystawach rolniczo-przemysłowych m.in. w Wiedniu, Niżnym Nowogrodzie, Kijowie i Lublinie⁶⁴.

Emilian Domański był aktywnym członkiem komitetu organizującego Wystawę Przemysłowo-Rolniczą w Lublinie. Obdarzony zaufaniem od 1901 r. pełnił funkcję przewodniczącego działu przemysłu drobnego i włościańskiego, a od roku 1902 stanowisko wiceprezesa lubelskiego oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego. W 1884 r. należał też do grupy organizatorów Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Lubelskich. Sprawował obowiązki prezesa Resursy w Lublinie oraz członka rzeczywistego Towarzystwa Pomocy dla Szkoły Handlowej. Przed śmiercią zapisał w testamencie kwotę 500 000 marek miejscowemu Komitetowi Wsparć Weteranów 1863 r. i 250 000 marek dla Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Rzemieślników miasta Lublina. Zmarł 17 VII 1922 r. w wieku 77 lat. Nabożeństwo żałobne zostało odprawione 19 lipca w kościele pobernardyńskim. Spoczywa w grobowcu rodzinnym na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie⁶⁵.

Postacią wpisującą się w działalność powstańczą był także Kazimierz Gorzkowski. Urodził się w 1840 r. we wsi Mircza w guberni lubelskiej, w niezbyt zamożnej rodzinie ziemiańskiej. Do 13 roku życia wychowywał się w domu rodzinnym o tradycjach religijno-patriotycznych. W roku szkolnym 1854–1855 wstąpił do klasy pierwszej gimnazjum lubelskiego na Oddział Fizyczno-Matematyczny. Osiągał bardzo dobre wyniki w nauce i sprawował się wzorowo. Po ukończeniu szkoły w 1860 r. rozpoczął studia w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Marymoncie. Po przeniesieniu Instytutu do Puław, od 1862 r. kontynuował naukę w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym (Wydział Inżynierii Cywilnej)⁶⁶.

W okresie poprzedzającym powstanie uczestniczył w manifestacjach religijno-patriotycznych. Zwerbowany przez Leona Frankowskiego, wraz z pozostałymi studentami i słuchaczami Instytutu, w początkowej fazie powstania swój szlak bojowy rozpoczął wkroczeniem do Kazimierza Dolnego. Po wyjściu z miasta 23 I 1863 r. znalazł się wśród tych powstańców, którzy rozbili obóz w pobliskich górach. Nazajutrz wraz ze swoim zgrupowaniem wkroczył do Kurowa, gdzie zatrzymano furgon pocztowy z kwotą 48 000 rubli. Jeszcze tego samego dnia partia wyruszyła ponownie do Kazimierza, pozostając ze studentami puławskimi do 1 lutego. Na wieść o nadciągających wojskach ppłk. Miednikowa wyprawił się z oddziałem w lasy janowskie, a następnie obozował w okolicach Zawichostu. Swoją chrzest bo-

⁶⁴ Z. Bieleń, Z. Marczyńska, *Groby uczestników powstania styczniowego...*, s. 20; A. Kaproń, *Komitet Wsparć Weteranów 1863 roku w Lublinie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. LII–LIII, 1997–1998, sectio F, s. 123; B. Mikulec, *Z dziejów kształtowania się burżuazji lubelskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, vol. XLI–XLII, 1989, sectio F, s. 139; tenże, *Domański Emilian Wiktor Józef Laryssa (1845–1922)*, w: *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. II, red. T. Radzik, A.A. Witusik, J. Ziółek, Lublin 1996, s. 46–47.

⁶⁵ „Głos Lubelski” z 19 VI 1922 r., H. Gawarecki, *O dawnym Lublinie*, Lublin 1974, s. 243–244; B. Mikulec, *Domański Emilian...*, dz. cyt., s. 46–47.

⁶⁶ APL, GWL, sygn. 491, s. 303–306.

jowy przeszedł 8 lutego pod Słupczą, gdzie w ogromnym nieładzie i popłochu, przy znacznych stratach oddział puławski przestał istnieć⁶⁷.

Nie pozostając obojętnym wobec tak dramatycznej sytuacji, Kazimierz Gorzkowski zadeklarował swój dalszy udział w powstaniu i powrócił w Lubelskie. Na obszarze między Wieprzem i Bugiem stosunkowo szybko związał się z oddziałem dr. Mikołaja Neczaja, który połączył z kawalerią Kazimierza Bohdanowicza, byłego ucznia gimnazjum lubelskiego. Opracowany plan zaatakowania Rosjan wysłanych z Lublina zakładał rozdzielenie sił na dwie partie i uderzenie w otwartym polu. Do bitwy doszło 17 lutego pod wsią Rudka w powiecie krasnostawskim. Powstańcy nie mogąc odeprzeć kontrataku plutonowego zostali zmuszeni do odwrotu. W wyniku przegranej bitwy ulegli rozproszeniu. Młody powstaniec pozostawał nadal przy swoim dowódcy, który pozbierawszy rozbitków, stanął obozem na folwarku Żalin, położonym wśród bagien i lasów. Powstańcy tropieni przez Rosjan, mimo możliwości wymknięcia się wobec przewagi ogniowej wroga, stoczyli bitwę 22 II 1863 r., która zakończyła się ich klęską⁶⁸. W jej następstwie K. Gorzkowski zasilił szeregi ochotników Leszka Wiśniowskiego, który po przyjeździe z Wołynia pozostawał na terenie województwa lubelskiego. Na terenie między Starą Wsią a Tuczapami, jako strzelec, był uczestnikiem bitwy stoczonej 19 maja. Razem z innymi kolegami zabezpieczał przemarsz współtowarzyszy przed zbliżającym się wrogiem, od czoła do lasu. W zażartej walce wojska rosyjskie przeprowadziły zdecydowaną szarżę, która doprowadziła do zupełnego rozbicia powstańców⁶⁹.

Rozbici w krwawym starciu pod Tuczapami, opuściwszy pogorzeliśko, przekroczyli kordon graniczny zaboru austriackiego pod Łuczycami. Kazimierz znalazł się w grupie 193 powstańców, którzy podążali przez wsie Raczyn, Kołpytów, Korytnica, zamierzając przejść dalej ku lasom poleskim. W trakcie marszu zauważono zbliżających się kozaków, a potem przednie szarże dragonów. Gdy wkrótce 3 rotę moskiewskiej piechoty wsparły 2 szwadrony dragonów i 1 szwadron ułanów, wskutek połączenia się oddziałów, prawe skrzydło oddziału powstańczego nie mogło wytrzymać silnego natarcia. Sytuacja stawała się coraz trudniejsza wobec stale wzmagającego się ognia. Rosjanie otoczyli skromne siły polskie i ruszyli do zdecydowanego uderzenia. Bezpośredni bilans wyniszczającej potyczki stoczonej na polach wołyńskich był tragiczny. Wśród poległych 30 Polaków odznaczający się odwagą Kazimierz Gorzkowski poległ pod Dubnowem 27 VII 1863 r. przeszyty trzema kulami. Śmiercią walecznych zakończył chlubne życie, mając zaledwie 21 lat. Okazał się niezłomnym powstańcem, który podjął czyn zbrojny z wiarą walki o niepodległość kraju. Bohaterska śmierć jest najlepszym świadectwem i dowodem jego całkowitego oddania i poświęcenia dla sprawy narodowej⁷⁰.

Do szeregu uczniów, którzy wykazywali wolę wytrwania i oddani byli sprawie narodowej należał również Antoni Czyżewski. Urodził się w 1843 r. w Sokołowie w guberni lubelskiej. Był synem urzędnika. Do Gimnazjum Lubelskiego został zapisany w 1855 r. i uczęszczał klasy o profilu Historyczno-Filologicznym.

⁶⁷ J. Tomczyk, *Przywódcy powstania styczniowego...*, s. 50–63.

⁶⁸ *Pamiętka dla rodzin polskich. Krótkie wiadomości biograficzne o straconych na rusztowaniach, rozstrzelanych, poległych na placu boju, oraz zmarłych w więzieniach, na tularctwie i na wygnaniu Syberyjskiem od roku 1861–1866 ze źródeł urzędowych, dzienników polskich jak niemniej z ustnych podań osób wiarygodnych i towarzyszy broni*, cz. II, oprac. Z. Kolumna, Kraków 1866, s. 80–81; W. Śladkowski, *Miejsce straceń powstańców 1863 r. w Lublinie*, Lublin 1993, s. 36; *Bitwy i potyczki...*, s. 84.

⁶⁹ Tamże, s. 90–91; *Pamiętka dla rodzin polskich...*, s. 81.

⁷⁰ *Pamiętka dla rodzin polskich...*, s. 81; *Bitwy i potyczki...*, s. 348.

Po ukończeniu szkoły w 1861 r. został studentem Instytutu Politechnicznego (Klasa Przygotowawcza) w Puławach. Za udział w powstaniu został skazany na 10 lat ciężkich robót⁷¹. Drogę na Syberię odbywał razem z Benedyktem Dybowskim. Po przeprowadzonym śledztwie znalazł się w wagonie wraz z 50 więźniami, wśród których byli m.in. profesorowie, urzędnicy, studenci Szkoły Głównej i uczniowie szkół. Ze wspomnień Dybowskiego wynika, że dysonans stanowili żandarmi rosyjscy, ludzie nikczemni nadużywający alkoholu. Od czasu do czasu skazańcy urządzali śpiewy chóralne. Czyżewski wśród wykonawców wyróżniał się znakomitym głosem tenorowym. Został zesłany do kopalń Nerczyńskich. Osiedlony przymusowo w Irkucku założył browar i stał się znanym piwowarem. Ułaskawiony w wyniku amnestii w 1869 r., powrócił do kraju, ale kilkakrotnie wracał na syberyjski obszar zesłania. Pochowany został na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie⁷².

Do grupy studentów Instytutu Puławskiego należał też Ignacy Drewnowski. Urodził się w 21 VI 1846 r. w Niezabitowie. Pochodził z rodziny o dużych tradycjach patriotycznych⁷³. W roku szkolnym 1862/1863 uczęszczał do klasy V ówczesnego Liceum w Lublinie. Uczestniczył w działalności konspiracyjnej młodzieży lubelskiej. Po 23 I 1863 r. znalazł się w grupie 30 uczniów, którzy samowolnie opuścili szkołę i miasto. Okazuje się, że naukę w szkole przerwał znacznie wcześniej, bowiem w roku szkolnym 1862/1863 został zapisany do Klasy Przygotowawczej⁷⁴.

Po niespełna czteromiesięcznym pobycie w Puławach Ignacy Drewnowski, wraz ze swoim młodszym bratem Romanem⁷⁵, został zwerbowany do powstania

⁷¹ APL, GWL, sygn. 491.

⁷² *Pamiętnik dra Benedykta Dybowskiego. Od roku 1862 zacząwszy do roku 1878*, Lwów 1930, s. 25, 29; R. Stochmal, „Obok Orła znak Pogoni, poszli nasi w bój bez broni...” – *Studenci Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Puławach w powstaniu 1863 r.*, „Kwartalnik Powiatu Puławskiego”, 2013, nr 15, [dostęp: 3 XI 2020], <https://cdn05.sulimo.pl/media/userfiles/pulawy.powiat.pl/Aktualnosci/Kwartalnik/tu_jest_moje_miejsc_15_2013.pdf>, s. 23–28.

⁷³ Kiedy wybuchło powstanie styczniowe jego ojciec został komisarzem Rządu Narodowego na powiat lubelski. Organizował i zaopatrywał oddziały powstańcze działające w województwie lubelskim. Za swoją działalność 13 X 1863 r. został aresztowany w Lublinie przez żandarmerię rosyjską i zesłany do Pskowa, a następnie wywieziony na Sybir. Jego dalsze losy były tragiczne, został utopiony przez Kozaków w rzece Ob. Z kolei stryj Ignacego, a brat jego ojca – Antoni Junosza Drewnowski, w 1863 r. został dowódcą oddziału powstańczego liczącego około 1000 ludzi, działającego w powiecie rawskim. 17 VIII 1864 r. został wzięty do niewoli i wyrokiem sądowym skazany na katorgę, utratę praw i majątku. 17 listopada tegoż roku został wywieziony na Sybir, gdzie zginął. Zob. *Antoni Junosza Drewnowski*, w: PSB, t. 5, Kraków 1939, s. 372; *Ślacha wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, red. E. Sęczysz, S. Górczyński, Warszawa 2007, s. 141.

⁷⁴ APL, GWL, sygn. 421; sygn. 867, s. 151, sygn. 785, sygn. 447, s. 68, sygn. 493, s. 117–118; I. Sadurski, *Ze szkolnej ławy...*, s. 45; M. Strzemski, *Instytut Agronomiczny w Marymoncie...*, *Załącznik II: Wychowankowie Instytutu Agronomicznego /Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa/ w Marymoncie*, s. 215; tenże, *Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa...*, zob. *Załącznik II: Studenci zapisani do Instytutu Agronomicznego i Rolniczo-Leśnego w roku 1862/63*, s. 317; S. Pać, *Powisłe Puławskie...*, s. 146–147. *Pamiętnik Puławski. Puławy...*, s. 12, 17–19, 22–23.

⁷⁵ Ignacy Drewnowski miał brata Romana, ur. 13 VIII 1848 r. w Niezabitowie, zapisanego do klasy I w roku szkolnym 1860/1861. Ponownie został zapisany do klasy IV Gimnazjum dnia 19 IX 1864 r., uczęszczał do końca 1865 r., przed ukończeniem całkowitego kursu szkołę opuścił; jako 15-letni chłopak wziął udział w walkach oddziału Karola Świdzińskiego; zmarł w 1865 r. w Chełmie w wyniku otrzymanych ran, zob. APL, GWL sygn. 867, s. 151, sygn. 785, sygn. 447, s. 68, sygn. 493, s. 117–118; *Antoni Junosza Drewnowski*,

przez wspomnianego już wielokrotnie wychowanka gimnazjum lubelskiego, Karola Swidzińskiego, także studenta Instytutu Puławskiego, odbywającego naukę na Wydziale Rolniczym. Był on wówczas podkomendnym Leona Frankowskiego, który dowodził konnym oddziałem żandarmerii narodowej. Możliwe, że z powodu ferii świątecznych Ignacy mógł w tym czasie przebywać w domu rodzinnym, a w styczniu 1863 r. powrócić do Puław, gdy wyczuwało się już napięcie zbliżającej walki⁷⁶.

Ignacy Drewnowski wstąpił do Legii Akademickiej liczącej ok. 400 ludzi, stworzonej przez Leona Frankowskiego. Zgrupowanie to w noc styczniową udało się do Kazimierza, gdzie nie było garnizonu rosyjskiego. Mimo słabego uzbrojenia tylko w strzelby, kosy i drągi, powstańcom udało się zabrać pieniądze z miejscowej kasy, zniszczyć herby carskie i śmiertelnie zranić miejscowego żandarma. Frankowski pozostawił część swojego oddziału w miasteczku. Być może niektórzy studenci, w tym Drewnowski, udali się razem z nim do Kurowa, gdzie patrole rosyjskie były nieliczne. W dobrze zaplanowanej akcji 24 stycznia udało się rozbroić eskortę warszawskiego furgonu pocztowego i zabrać 48 000 rubli, którymi napełniła się kasa powstańcza. Zdobyto także karabiny i amunicję⁷⁷. Pod naciskiem wojsk rosyjskich Frankowski na czele studentów i wcielonych do oddziałów włościan, uzbrojonych w „kostury”, okute pałki, kosy, siekiery i topory, ponownie powrócili do Kazimierza. Pod wrażeniem tych sukcesów główny organizator udanego przedsięwzięcia, zwrócił się do podkomendnych słowami: „rękami można zdobyć karabiny a karabinami armaty”⁷⁸.

Jednak na wieść o nadciągających siłach rosyjskich, oddział lubelsko-puławski przedostał się na lewy brzeg Wisły i wycofał się w Góry Świętokrzyskie. Akademicy w szeregach, których był Drewnowski, wyczerpani długimi marszami po zimowych bezdrożach, zatrzymali się na nocleg w Słupczy nad rzeką Opatówką (8 lutego) w województwie sandomierskim. Wczesnym rankiem zostali zaatakowani przez wojska rosyjskie podpułkownika Jerzego Miednikowa, który nieustannie śledził ich ruchy⁷⁹. W wyniku zdrady przekupionego przez Rosjan włościanina ze wsi Góry Wysokie, powstańcy zostali otoczeni z trzech stron. Na górzystym i zamkniętym ogrodzeniami i dworskimi zabudowaniami pobojozawiska, opór stawiała tylko formacja strzelców puławskich. Doszło do bezpośredniej walki, zakończonej porażką i chaotycznym odwrotem. Znajdujący się w ogniu walki Drewnowski ratował się ucieczką i schronił z grupką swoich kolegów na terenie powiatu łukowskiego. 21 lutego zasilili oddział płk. Marcina Lelewela-Borelowskiego⁸⁰.

Od początku marca 1863 r. przez pierwszych kilka tygodni wraz ze swoim dowódcą, młody powstaniec przejmował kasy rządowe w Baranowie, Firleju i Włodawie. Uczestniczył w zwycięskiej utarczce pod wsią Adamki nad rzeczką Włodawką, w której Rosjanie stracili kilkunastu ludzi, a wielu zostało rannych. Trzy dni później, w bitwie pod Lutą, Ignacy wraz z oddziałem natknął się na kozaków i piechotę

w: PSB, t. 5, Kraków 1939, s. 372; I. Sadurski, *Ze szkolnej ławy...*, s. 45.

⁷⁶ I. Drewnowski, *Chłop polski w powstaniu 1863*, w: „Kronika powszechna”, R. 4, 1913, nr 5, s. 94–95; M. Strzemski, *Instytut Agronomiczny w Marymoncie...*, s. 20; J. Tomczyk, *Przywódca powstania styczniowego...*, s. 45–47, 114; W. Śladkowski, *Od Puław do Słupczy. Powstańcy szlak...*, dz. cyt., s. 93.

⁷⁷ Tamże, s. 182.

⁷⁸ J. Tomczyk, *Przywódca powstania styczniowego...*, s. 46–48; W. Śladkowski, *Od Puław do Słupczy...*, dz. cyt., s. 95–96.

⁷⁹ I. Sadurski, *Ze szkolnej ławy...*, s. 45; P. Łossowski, *Żołnierze minionych lat*, Warszawa 1976, s. 267.

⁸⁰ I. Sadurski, *Ignacy Drewnowski – uczestnik walk powstańczych w 1863 roku na Lubelszczyźnie i w Sandomierskiem*, „Rocznik Lubelski”, t. 44, 2018, s. 103.

idącą od strony Okoniewa. Po kilkugodzinnej zaciętej walce z przeważającymi siłami wroga nielicznym powstańcom, w tym Drewnowskiemu, udało się wydostać z okrążenia. Pościg wojsk carskich za uciekającymi trwał do późnych godzin nocnych i ustał dopiero pod Hańskiem. Klęska była dotkliwa do tego stopnia, że doprowadziła do rozbitcia zgrupowania. Ignacy przedostał się do lasów lubartowskich, gdzie Lelewel-Borelowski założył nową bazę operacyjną. Po powtórnym odbudowaniu swojej jednostki udał się w dalszą drogę na teren powiatu zamojskiego, gdzie w okolicach Krasnobrodu 25 marca doszło do dwugodzinnego starcia z wojskami mjr. Jakowa Ogolina, które zakończyło się rozproszeniem oddziału powstańczego⁸¹.

Po tej klęsce Ignacy Drewnowski udał się do Galicji, gdzie znalazł się w nowym oddziale Lelewela. Z początkiem kwietnia 1863 r., wkroczył w lasy nad Tanwią niedaleko Tarnobrodu. W toku ćwiczebnych przygotowań (16 kwietnia) pod wsią Borowe Młyny, uczestniczył w zaciętej, trwającej cztery godziny, walce z żołnierzami mjr. Iwana Sztenberga. Ignacemu udało się wydostać w stronę lasów koło Józefowa, gdzie 24 kwietnia doszło do kolejnej bitwy. Ocalenie swoje i reszty oddziału zawdzięczał garstce młodocianych bohaterów z Gustawem Wasilewskim i Mieczysławem Romanowskim, którzy umożliwili pozostałym ucieczkę. Ukrywał się w lasach koło Biłgoraja. Na początku maja 1863 r., zasilił oddział gen. Antoniego Jeziorańskiego, który stoczył zwycięską bitwę w zakrytej, lesistej okolicy pod Kobylanką. W dniu 11 maja powstańcy wkroczyli do Huty Krzeszowskiej, gdzie zostali dogonieni i osaczeni przez przednie stráže mjr. Ogolina. Po przegranej walce oddział rozproszył się i małymi grupami wycofał do granicy galicyjskiej⁸².

Po upadku powstania, w 1864 r. Drewnowski został internowany w Rzeszowie, a później uwięziony w fortecy w Königgrätz. Z austriackich kazamat uciekł za granicę i przedostał się do Drezna. W wyniku amnestii w Królestwie Polskim, jesienią 1869 r. powrócił do rodzinnego majątku w Niezabitowie. Występując w obronie prześladowania unitów, popadł w konflikt z miejscowymi władzami rosyjskimi i musiał opuścić rodzinne strony ze względu na grożące mu represje. Osiadł w Galicji. Przez blisko ćwierć wieku związany był ze Lwowem, gdzie pracował w kolejniectwie jako inżynier. Poświęcił się także pracy społecznej, a podczas I wojny światowej bronił sprawy Legionów Polskich.

Zmarł we Lwowie 5 III 1920 r. w wieku 73 lat. Nad grobem przemówił w podniosłych słowach ks. biskup sufragan archidiecezji lwowskiej Władysław Bandurski, honorowy kapelan Legionów Polskich. Niezlomnego powstańca żegnały salwy narodowe i tłumy lwowiaków. Pochowany został na rozległym wzgórzu Łyczakowskiej Nekropolii, przeznaczonym dla powstańców⁸³.

Niestety nie udało się ustalić, mimo dogłębnej kwerendy archiwalnej i innych poszukiwań, ilu jeszcze z owej 44-osobowej grupy wychowanków gimnazjum lubelskiego, będących studentami Instytutu Puławskiego, znalazło się w szeregach powstańczych. Należy przyjąć, że na pewno wielu, gdyż piszący wówczas, a także współcześni badacze, uważają iż udział studentów puławskich w powstaniu styczniowym miał szczególnie masowy charakter.

Odnosząc się do pochodzenia społecznego byłych gimnazjalistów (licealistów) lubelskich, a potem studentów puławskich należy stwierdzić, że zdecydowana

⁸¹ J. K. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym. T. I: (styczeń – maj 1863 r.)*, Lwów 1923, s. 98–99, 112–113; I. Sadurski, *Ignacy Drewnowski – uczestnik walk powstańczych...*, s. 104.

⁸² Tamże, s. 107–108.

⁸³ Tamże, s. 108–109.

większość (blisko 73%) wywodziła się z ziemiaństwa i szlachty. Szacujemy, że na łączną liczbę 30 uczniów, rodzice posiadali mniejsze lub większe majątki ziemskie. Do grupy tej został zaliczony syn właściciela posiadłości w Niezabitowie Ignacy Drewnowski. W aktach personalnych napotyamy również na podwójne zapisy. Na przykład w dokumentacji źródłowej Zdzisława Skłodowskiego, syna dyrektora gimnazjum gubernialnego w Lublinie Józefa Skłodowskiego, w 1849 r. widnieją adnotacje: „stanu szlacheckiego”, a gdzie indziej „syn urzędnika klasy VII”⁸⁴. Reszta, tj. sześciu wychowanków (13,63%), rekrutowała się z inteligencji mieszczańskiej, a pięć osób z kadry urzędniczej (11,36). Tylko Tomasz Wasilewski był synem duchownego z Międzyrzecza. Z poniższego zestawienia wynika, że w zdecydowanej przeważce (91%) byli to uczniowie klasy siódmej, dwóch z klasy szóstej, jeden z klasy piątej i jeden uczeń z klasy drugiej (zob. Tab. 2).

Tab. 2. Pochodzenie społeczne, miejsce urodzenia, wiek i rok opuszczenia szkoły uczniów Gimnazjum (Liceum) Gubernialnego w Lublinie

Lp.	Nazwisko i imię ucznia	Wiek	Klasa	Rok opuszczenia szkoły	Pochodzenie społeczne	Miejsce pochodzenia
1.	Baranowski Julian	19	VII	1862	szlacheckie	Sławków gub.?
2.	Bogusławski Franciszek	20	VII	1862	szlacheckie	Szczebrzeszyn gub. lubelska
3.	Budziszewski Aleksander	18	VII	1859	szlacheckie	Siedlce gub. lubelska
4.	Chmielewski Gracjan	19	VII	1861	szlacheckie	Kraśnik gub. lubelska
5.	Chorąży Bolesław	17	II	1856	urzędnik	Lublin gub. lubelska
6.	Czaplicki Felicjan	19	VII	1861	szlacheckie	Warszawa gub. warszawska
7.	Czerwiński Tadeusz	18	VII	1862	szlacheckie	Mława gub. płocka
8.	Czyżewski Antoni	18	VII	1861	urzędnik	Sokołów gub. lubelska
9.	Domański Emilian	17	VII	1861	szlacheckie	Lublin gub. lubelska
10.	Domański Ludwik	18	VII	1862	miejskie	Orlicz gub. lubelska
11.	Drewnowski Ignacy	17	V	1862	właściciel posiadłości	Niezabitów gub. lubelska
12.	Drewnowski Józef	21	II	1854	szlacheckie	Krobonowy gub. lubelska
13.	Gerlicz Jan	18	VII	1862	miejskie	Lublin gub. lubelska
14.	Gerlicz Władysław	19	VII	1862	miejskie	Lublin gub. lubelska

⁸⁴ APL, GWL, sygn. 489.

15.	Grzowski Kazimierz	17	VII	1860	szlacheckie	Mircza gub. lubelska
16.	Gusiński Gustaw	20	VII	1860	urzędnik	Lubartów gub. lubelska
17.	Hussar Justyn	19	VII	1860	urzędnik	Łuszków gub. lubelska
18.	Kisielski Jan	18	VII	1862	miejskie	Modliborzyce gub. lubelska
19.	Kobyliński Władysław	17	VII	1862	szlacheckie	Lublin gub. lubelska
20.	Kochański Jan	17	VII	1861	szlacheckie	Głusk gub. lubelska
21.	Kochański Stanisław	17	VII	1861	szlacheckie	Głusk gub. lubelska
22.	Konstantynowicz Alfons	18	VII	1861	szlacheckie	Suwałki gub. augustowska
23.	Konwicki Stanisław	17	VII	1860	urzędnik	Lublin gub. lubelska
24.	Królikowski Henryk	19	VII	1861	szlacheckie	Lublin gub. lubelska
25.	Krysiński Leon	16	VII	1861	szlacheckie	Warszawa gub. warszawska
26.	Kunzstetter Edmund	17	VII	1860	szlacheckie	Gołab gub. lubelska
27.	Kunzstetter Mieczysław	18	VII	1860	szlacheckie	Gołab gub. lubelska
28.	Laszuk Teodor	21	VII	1861	miejskie	Kłonownica gub. lubelska
29.	Nowosielski Seweryn	18	VII	1859	szlacheckie	Siedlce gub. lubelska
30.	Pankowski Władysław	20	VI	1861	miejski	Tuliszkowo gub. warszawska
31.	Przanowski Jan	19	VII	1861	szlacheckie	Celejów gub. lubelska
32.	Przanowski Leonard	17	VII	1860	szlacheckie	Selejów gub. lubelska
33.	Puzyna Julian	18	VII	1860	szlacheckie	Ostromeżew gub. grodzieńska
34.	Raczewski Wiktor	18	VII	1861	szlacheckie	Warszawa gub. warszawska
35.	Skomorowski Wacław	18	VII	1861	szlacheckie	Skomorochy Duże gub. lubelska
36.	Sobolewski Adam	20	VII	1862	szlacheckie	Rudno gub. lubelska
37.	Stępkowski Józef	18	VII	1857	szlacheckie	Ujazdów gub. lubelska

38.	Szwarc Stanisław	20	VII	1862	szlacheckie	Kamień pow. pułtuski
39.	Szymoński Józef	17	VI	1861	szlacheckie	Uścimów gub. lubelska
40.	Świdziński Karol	18	VII	1859	szlacheckie	Skomorochy Duże gub. lubelska
41.	Wasilewski Tomasz	19	VII	1861	syn duchownego	Miedzyrzec gub. lubelska
42.	Wyrzykowski Julian	17	VII	1862	szlacheckie	Zaburze gub. wołyńska
43.	Wyrzykowski Otto	19	VII	1862	szlacheckie	Prawno gub. wołyńska
44.	Żukowski Stanisław	17	VII	1860	szlacheckie	Lublin gub. lubelska

Zródło: APL, GWL, sygn. 421, 785, 447, s. 36, 49, 74–77, sygn. 867, s. 152–153

Absolwenci oraz uczniowie Gimnazjum (Liceum) Lubelskiego, którzy uczestniczyli w powstaniu styczniowym, to młodzi ludzie o wielkiej determinacji, gdzie średnia wieku wahała się od 17 do 20 lat. Trzeba dodać, że duży wpływ na kształtowanie ich postawy patriotycznej miała tradycja rodzinna i religijność. Mimo złożonych warunków bytowych oraz zagrożenia życia, na każdym etapie swojej działalności odznaczali się dzielnością, opanowaniem sztuki wojskowej i dużym hartem ducha w pokonywaniu codziennych trudności.

Początkowo grupowali się wokół Leona Frankowskiego, stając się rdzeniem tego oddziału. Odznaczali się wiernością i odwagą, co dawało przykład innym kolegom, tworząc jednocześnie silny wzorzec koleżeństwa. Po jego aresztowaniu w lutym 1863 r. przeszli oni do innych znaczących oddziałów powstańczych m.in. Mikołaja Nieczaja, gen. Mariana Langiewiczem, płk. Marcina Borelowskiego „Lelewela”, płka Tomasza Wierzbickiego, Dionizego Czachowskiego i Leszka Wiśniowskiego. Ich udział w powstaniu i rola, jaką w nim odegrali, stanowiły znaczący wkład w dzieło walki niepodległościowej. Oceniając całość omawianego udziału młodych buntowników w walkach powstańczych, trzeba podkreślić, że wytrwali do końca, jako wierni ideałom dążeń wolnościowych, oddając część młodego życia w walce idei narodowej.

Z łącznej liczby 46 dawnych uczniów i absolwentów Gimnazjum (Liceum) Gubernialnego w Lublinie, którzy rozpoczęli naukę w Instytucie Puławskim, tylko Ignacy Drewnowski, Gracjan Chmielewski, Leonard Przanowski i Emilian Domański doczekali się wolnej Polski. W Drugiej Rzeczypospolitej wszyscy wymienieni cieszyli się powszechnym szacunkiem i otoczeni byli uznaniem całego środowiska.

Summary

The aim of this study is to evoke the destiny of the graduates and pupils of the Lublin Gymnasium, who, after leaving the school, began their further education at the Institute of Agriculture and Forestry in Puławy. In the academic year 1862/63, out of a total of 422 students and attenders of the preparatory course at the Puławy Institute, there were 45 gymnasium students, 34 of whom were graduates and 11 were students of the facility in Lublin. They took up studies at four faculties – agriculture, civil engineering, mechanical, and forestry – as well as in the preparatory class. When the January Uprising broke out, they initially grouped around Leon Frankowski, forming the core of his Puławy unit. After his arrest in February 1863, they moved on to other insurgent units, including those of Mikołaj Nieczaj, Gen. Marian Langiewicz, Col. Marcin "Lelewel" Borelowski, Col. Tomasz Wierzbicki, Dionizy Czachowski, and Leszek Wiśniowski.

The fate of the young rebels can be traced based on the example of seven students of this Gymnasium. These were Karol Świdziński, Gracjan Chmielewski, Leonard Przanowski, Stanisław Żukowski, Emilian Domański, Władysław Pankowski, and Kazimierz Gorzkowski, as well as Antoni Czyżewski and Ignacy Drewnowski. All of them were resolute in the fighting in the Uprising, and faithful to the ideals of the pursuit of freedom. Those who lived to see a free Poland were widely recognised and respected in the entire community.

Резюме

Цель исследования – напомнить судьбу выпускников и учеников Люблинской гимназии, которые после ее окончания продолжили обучение в Институте сельского и лесного хозяйства в Пулавах. В 1862/63 учебном году из 422 студентов и слушателей подготовительного курса Пулавского института было 45 воспитанников гимназии, из которых 34 были выпускниками, а 11 – учениками люблинского образовательного учреждения. Они учились на четырех факультетах: сельскохозяйственном, строительном, механическом и лесном, а также в подготовительном классе. Когда вспыхнуло январское восстание, они сначала сгруппировались вокруг Леона Франковского, став ядром его пулавского отряда. После его ареста в феврале 1863 г. они перешли в другие повстанческие подразделения, в том числе Николая Нечая, генерала Мариана Лангевича, полковника Мартина Борельовского «Лелевеля», полковника Томаша Вежбицкого, Дионисия Чаховского и Лешка Вишневого.

Судьбу юных повстанцев можно проследить на примере семи воспитанников одной гимназии. Это были Кароль Свидзинский, Грациан Хмелевский, Леонард Пшановский, Станислав Жуковский, Эмилиан Доманский, Владислав Панковский, Казимир Гожковский, а также Антоний Чижевский и Игнатий Древновский. Все они до самого конца воевали в рядах повстанцев, верные идеалам стремления к свободе. Те, кто дожил до свободной Польши, пользовались всеобщим уважением и почетом.